

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź  
niedziela  
10 kwietnia  
1949 r.  
Rok V  
Nr 99  
(1363)



## PRZED NOWĄ REBELIĄ w Partii Pracy 100 niezadowolonych posłów

LONDYN, 9. IV. (PAP). Klęska Labour Party w wyborach samorządowych wzmogła nastroje opozycyjne wśród labourzystowskich członków parlamentu. „Daily Express” przynosi wiadomość, stwierdzając, że około 100 labourzystowskich członków parlamentu zamierza zorganizować rebelję przeciwko Crippsowi.

Grupa ta zawiadomiła władzę Partii Pracy, że zamierza zmusić Crippsa do wprowadzenia istotnych zmian do budżetu (który obciąża pracujących, tworząc jednocześnie ulgi dla przemysłowców). Kierownictwo Labour Party usiłując opanować sytuację w grupie parlamentarnej zmobilizowało znanych przywódców partyjnych, którzy prowadzą rokowania z opozycyjnie nastrojonymi posłami.

tu organizacyjnego kongresu w obronie pokoju pismo, w którym podkreśla głębokie pragnienie zachowania pokoju. Z całego kraju napływają nieustannie dalsze zgłoszenia do światowego kongresu w obronie pokoju.



Fot. „Dziennik Łódzki”  
Przewodniczący delegacji radzieckiej Dubkowleki na uroczystym powitaniu w Teatrze W.P. w Łodzi w chwili otrzymania kwiatów od delegacji robotników łódzkich

### Cały świat przybędzie do Paryża

Jeżeli w Waszyngtonie, Londynie czy Paryżu znajdowali się jeszcze dyplomaci, którzy wierzyli, że potrafią przy pomocy propagandowej hecy zyskać zwolenników dla swych agresywnych planów, to wiadomości napływające z biurowi Kongresu Pokoju w Paryżu niewątpliwie rozwiły ich nadzieje.

Próżne okazują się nadzieje podlegający wojennych, że rdzeń narodów — robotnicy, chłopcy, inteligencja pracująca zechcą walczyć w imię interesów Wall Street.

Wystarczy przejrzeć listę zgłoszeń, które napłynęły do biurowi kongresu, by przekonać się, że nie ma takiego zakątka na kuli ziemskiej, gdzieby hasła pokoju nie zmobilizowały najszerzych mas społeczeństwa. Jednego tylko dnia zgłaszają akces rada arabskich związków zawodowych i konfederacja pracowników Ameryki Łacińskiej, studenci szwedzcy i unia związków zawodowych w Oranie, kompozytorzy czecosłowaccy i robotnicy przemysłu kauczukowego w Wenezueli, niemieckie wolne związki zawodowe i młodzież meksykańska, jedna wola ożywia Europę, Amerykę, Afrykę, Australię i Azję — wola pokoju. Tej potędze próbują przeciwstawić się reakcyjne rządy.

Jak donoszą z Paryża, na wniosek deputowanej Marie Couturier została złożona interpelacja, domagająca się wyjaśnienia, czemu rząd zgodziwszy się zasadniczo na zwołanie Światowego Kongresu Pokoju, ogranicza obecnie liczbę wiz dla członków delegacji zagranicznych.

Możliwe, że podobnie, jak podczas Kongresu w New Yorku skutkiem trudności wjazdowych zostanie zmniejszony skład poszczególnych delegacji.

Nie zmieni to jednak faktu, że będą one reprezentować 550 milionów zwolenników pokoju, że będą wyrazicielami woli jednej czwartej ludzkości.

EFBE

LONDYN, 9. IV. (PAP). 14 czolowych działaczy brytyjskich związków zawodowych ogłosiło wspólną deklarację, wyrażającą gorące poparcie dla mającego się odbyć w Paryżu kongresu w obronie pokoju. Deklarację podpisał przedstawięle władz centralnych, przewodniczący, sekretarze generalni i członkowie komitetów wykonawczych — następujących związków: przemysłu tytoniowego, elektryków, robotników odlewni, metalowców, górników okręgu szkockiego, rady związków zawodowych Birminghamu, związku transportowców, związku kolejarzy i wielu innych. Związki te reprezentują miliony zorganizowanych robotników.

Do akcji w obronie pokoju przyłączył się również postępowy odłam kleru. Biskup Birminghamu — dr. Barnes wystosował do komite-

## Dwa razy nie udało się Sprawa Indonezji na porządku obrad ONZ

LACE SUCCESS, 9.4 (PAP) Komisja ogólna zgromadzenia Narodów Zjednoczonych zakończyła w dniu 8 kwietnia swe prace i pomimo gwałtownej opozycji państw kolonialnych postanowiła większością głosów zalecić umieszczenie na porządku obrad zgromadzenia Indonezji.

Wnioski zgłoszone w tej sprawie przez Hindustan i Australię wywołały dyskusję, w której wzięli udział prawie wszyscy członkowie komisji. Delegat Wielkiej Brytanii poparty przez Kanadę, Francję i Belgię proponował odroczenie sprawy do czasu zakończenia rokowań w Batawii między Holandią a Republiką Indonezyjską. Delegat Indonezji wniósł o rozpatrzenie sprawy.

Delegat radziecki Maik stwierdził, że rozmowy w Batawii są właściwie „konferencją więźniów ze strażnikami”, i że zgromadzenie powinno przedyskutować sprawę Indonezji.

Delegat Polski dr Suchy podkreślił, że gdyby zgromadzenie postanowiło jeszcze raz odroczyć sprawę to umożliwiłoby to agresorom holenderskim doprowadzenie do końca agresji

przeciwko narodowi indonezyjskiemu.

Wniosek brytyjski, domagający się odroczenia sprawy uzyskał tylko 4 głosy, 9 delegacji głosowało za umieszczeniem sprawy Indonezji na porządku obrad, a delegat Stanów Zjednoczonych powstrzymał się od głosu.

Na wniosek delegata polskiego sprawa Indonezji skierowana została do komisji politycznej.

Na tym samym posiedzeniu delegacja brytyjska poniosła drugą porażkę, gdy oponowała przeciwko umieszczeniu na porządku obrad plenum sprawy przyjęcia państwa Izrael do Narodów Zjednoczonych. 10 delegacji głosowało za umieszczeniem sprawy na porządku obrad, 3 przeciwko (W. Brytania, Liban i Iran), a delegacja belgijska powstrzymała się od głosu.

### Ku czci Słowackiego

WARSZAWA, 9.4. (PAP). Uroczystą akademią w Państwowym Teatrze Polskim zainaugurowany został w dniu 9 bm. obchód 100-rocznicy zgonu Juliusza Słowackiego.

Na akademii przybył wysoki protektor obchodu Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut.

### Posiedzenie kom. org. Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu

PARYŻ, 9. IV. (PAP). W dniu 8 bm. odbyły się całonocne obrady komitetu organizacyjnego Światowego Kongresu w Obronie Pokoju.

Do chwili obecnej akces do kongresu zgłosiło 550 MILIONÓW OSÓB.

Komitet wysłuchał sprawozdania Louis Saillanta, dotyczącego działalności komitetu organizacyjnego. Komitet ustalił następujące tematy dyskusyjne, które zaproponowane zostaną kongresowi.

- 1) Napiętnowanie wyścigu zbrojeń i wzrostu budżetów wojennych,
  - 2) Rola ONZ w obronie pokoju,
  - 3) Walka z propagandą wojenną,
  - 4) Poszanowanie suwerenności i niepodległości narodów,
  - 5) Stosunki gospodarcze między narodami,
  - 6) Uczestnictwo kobiet w ruchu pokojowym,
  - 7) Zrzeszenie zwolenników pokoju oraz utworzenie we wszystkich krajach organów obrony pokoju.
- W dyskusji nad sprawozdaniem Saillanta wzięli m. in. udział C. Madamart (Francja), Sereni (Włochy), Aragon (Francja), prof. Bernal (Anglia), d'Arboussier (Francja), Crowther (Anglia), Korniejczuk (ZSRR) i Nora Wooster (Anglia).
- W związku z wzrastającą falą akcesów do kongresu — komitet organizacyjny postanowił przedłużyć o jeden dzień jego obrady, które trwać będą od 20 do 25 kwietnia włącznie.

## Tygodnik amerykański „Time” skonfiskował majątki kościelne w Polsce

NOWY JORK, 9.4 (PAP). W dyskusji nad projektem konwencji w sprawie rozpowszechniania wiadomości, która toczy się w komisji społecznej zgromadzenia generalnego ONZ, wystąpił delegat Polski — minister Jan Drohojowski.

Minister Drohojowski uzasadnił w swym przemówieniu wniosek Polski, zawierający żądanie zakazu rozpowszechniania wiadomości, podlegających do wojny i wyrządzających szkodę przyjaznym stosunkom między narodami.

Delegat Polski przytoczył szereg przykładów, świadczących o tym, że prasa niektórych krajów ustawicznie zniekształca fakty i podaje nieprawdziwe wiadomości. Tak np. tygodnik amerykański „Time” pisał niedawno o rzekomej konfiskacie majątków kościelnych w Polsce i ograniczeniu nauki religii w szkołach polskich. Inne pisma amerykańskie zamieściły ostatnio szereg artykułów, zzywających do posunięć agresywnych przeciwko poszczególnym państwom.

Transatlantyk brytyjski „Queen Mary” przybył z Nowego Jorku do Cherburga z 24-godzinnym opóźnieniem. Statek duński „Alamak” został rzucony przez burzę na mieliźnie w ujściu Łaby. Kilka innych statków na morzu Północnym doznało poważnych awarii.

## Huragan nad Europą Zniszczenia, zabici i ranni

LONDYN, 9.4 (PAP). Jak donosi agencja Reutersa w całej Europie zachodniej szalał niezwykle silny huragan, który wyrządził wiele szkód materialnych i spowodował liczne wypadki. W Londynie, we Francji północnej i w miastach niemieckich wichura spowodowała zawalenie się nierozsebranych dotychczas ruin domów z czasu wojny.

W Berlinie dwie osoby zostały zabite i kilkanaście odniosło rany. W Kilonii — 5 zabitych i 7 rannych. W Montigny — Les — Metz we Francji północnej — jedna osoba zabita i trzy ranne. W Armantieres (departament Nord) — jedna ofiara śmiertelna. W Wiedniu 46 osób zostało rannych przez zerwane przez wichurę gzymsy.

Działania chińskiej armii ludowej na rzece Jang-Tse  
LONDYN, 9.4 (PAP). Agencja Reutersa donosi z Nankinu, że na północnym brzegu Jang-Tse, 50 km na wschód od tego miasta chińskie wojska ludowe zatakowały kanonierki kuomintangowskie przycinając wszelki ruch na rzece pomiędzy Nankinem a Szanghajem. Jednocześnie lotnictwo wojsk ludowych rozpoczęło patrolowanie tego odcinka rzeki.

## Przed Świętem 1 Maja Ukonstytuowanie się Miejskiego Komitetu Obchodu 1 Maja

Wczoraj w lokalu KŁ PZPR odbyło się — z inicjatywy Komitetu Łódzkiego PZPR i OKZZ — organizacyjne zebranie Komitetu Pierwszomajowego m. Łodzi.

Referat o zadaniach politycznych i organizacyjnych, związanych z tegorocznym obchodem 1 Maja wygłosił I sekretarz KŁ PZPR Władysław Dworakowski, podkreślając, że w dniu tym milionowe masy ludu polskiego będą demonstrować pod hasłem walki o pokój, pod hasłami solidarności międzynarodowej, wzmożenia bezpieczeństwa i siły naszego państwa, nieustannego wzmacniania wartości i siły frontu pokojowego i demokracji, o który rozbija się wszelkie awanturnicze plany pod-

legaczy wojennych.

W dniu 1 Maja podsumujemy nasze osiągnięcia i zdobycze polityczne, gospodarcze, socjalne i kulturalne, pogłębimy jedność całego ludu pracującego wokół zjednoczonej klasy robotniczej.

W dniu 1 Maja masy pracujące manifestować będą pod hasłami walki o dobry wzrost produkcji, o podniesienie wydajności pracy i jakości produkcji, o przedterminowe wykonanie planu 3-letniego, o wprowadzenie powszechnego systemu oszczędzania, o likwidację analfabetyzmu, o rozkwit oświaty i kultury, o dalszy wzrost dobrobytu mas pracujących.

W dniu 1 Maja — podkreślił dalej Dworakowski — masy robotnicze i

chłopskie demonstrować będą w miastach i wsiach pod hasłami sojuszu robotniczo-chłopskiego, walki o bogaty urodzaj, o zwiększenie hodowli i produkcji rolnej, o dobrobyt i kulturę dla wsi polskiej.

W manifestacjach 1-Majowych weźmie poczesny udział młodzież robotnicza i chłopska, akademicka i szkolna. W dniu tym na ulice naszych miast wyjdą też milionowe rzesze kobiet polskich — pod hasłami: awansu społecznego kobiety, troski o dobrobyt rodziny, o należyty opiekę nad matką i dzieckiem.

W dyskusji nad referatem zabierali głos Andrzejak, przew. MRN, rektor Politechniki Łódzkiej prof. Achmatowicz Pietrasiak, przedstawiciel (dalszy ciąg na str. 2)

# Nawet w kawiarniach niczego nie zauważyli

(Od własnego korespondenta „API“ dla „Dziennika Łódzkiego“)

**Londyn, w kwietniu**  
Kłóca się coraz żarliwiej. Cat-Mackiewicz atakuje swego przeciwnika z grupy Mikołajczyka, że „macha sztandar w kale i gnoju. Oczywiście dla niego szatanem jest Zaleski i jego towarzysze.

Przeciwnicy Mackiewicza piszą, że „za pieniądze zebrane z ofiarności publicznej specjalizował się dotychczas w swym prywatnym organie w szczuciu jednych Polaków na drugich“.

Odbywa się wymiana strzałów między emigracyjnymi pismami w Paryżu i Londynie. W formach ataku nikt nie przebiera. Jeden drugiego pyta o pieniądze publiczne, o losy funduszy.

Nawet obecny „kryzys rządowy“ związany jest ze sprawami pieniężnymi. Jest on tak „sławny“, że jak pisze drugie pismo emigracyjne — „Trybuna“, przeszedł prawie niezauważony nie tylko w masach uchodźców, ale nawet przy stołkach kawiarnianych polskiego Londynu... Jedyni zainteresowani obecnym kryzysem gabinetowym, to urzędnicy zgłaszający pod adresem byłych ministrów liczne pretensje finansowe. Na tym tle złośliwi twierdzą, że dymisja „rządu“ ma bardziej charakter ogłoszenia masy upadłościowej niż sprawy polityczne.

„Niewątpliwie głównym przejawem działalności „rządu“ generała Bora było bezpodstawne i lekko-myślne przegospodarowanie posiadanych środków materialnych. Prym w tej dziedzinie trzymał rezydent informacji pana Pragiera. „Sło wo polskie“ zostało zakończone planem na tysiące funtów... Zaangażowano na obrzymie, jak na nasze stosunki, pobyty — angielskiego agenta propagandowego, który nie dla spraw polskich nie zrobił“.

Oczywiście nie przemawia tu żąd na cnota oburzona. Jest to głos z radości, choć zarzuty są prawdziwe.

Do dziś dnia, ani tzw. „rząd“, ani byli przyjaciele pana Pragiera nie mogą dostać rachunków z pieniędzy, wydanych rzekomo dla przekupienia kościoła anglikańskiego.

W innym czasie nie upominano by się o „głupie kilkadziesiąt tysięcy funtów“. Teraz zaś, gdy „powiernicy“ zawiedli, gdy różni posiadacze funduszy odmawiają wypłaty, wyłażą na wierzch wszystkie pretensje.

Kto może wali w Pragiera, pisząc o nim, że „zarobił sobie na przewziewie inspiratora wojny domowej“. Słowo „zarobił sobie“ nie powinno odnosić się do zdania „inspiratora wojny domowej“. Klótnia emigrantów między sobą o pieniądze nie jest jeszcze oczywiście „wojną domową“, chociaż Pragier grozi, że ze swej strony wystąpi również z rewelacjami i ujawni nazwiska tych, którzy nie wykazali się ze swoich wydatków. Odbywa się więc pojedynki słowny Kwapiński — Pragier z wzajemnym zagładaniem do książki czekowej.

Są to jednak już ostatnie wystrzały. Niektóre grupki przestały nawet drukować biuletyny na hektografie. Ostatnie pieniądze chowa się dla własnego, osobistego użytku.

W tych okolicznościach pisarze emigracyjni piszą coraz smutniej, biadają na swój los, mówią o końcu świata. W każdym wierszu: „noc, zmierzch, jesień, sen o nirwanie“ zajmują poczesne miejsce. Nie jest to już nawet mistycyzm, ale zwyczajna mgławica. Zdania niepowiązane, zakończone są rymem i na tym polega cała poezja. W dogorywających „Wiadomościach“ wiersze są coraz gorsze.

Nastroj popłochu bierze górę. Wydaje się odezwy i rozpowszechnia okólniki wzywające do czytania prasy krajowej. Dlaczego? Jeden z korespondentów „Wiadomości“ pisze: „Groźna jest plejada pism o typie „Odrodzenia“, „Odry“, „Kuznica“, „Twórczości“ itd. — chcia-

łem powiedzieć przez to, że nie groźny jest poziom niski, ale poziom wysoki pism z tamtej strony“.

Polajanki mieszane są z uczuciem smutku. Jeden z wodzów byłego ONR — Wasutyński — pisze o „grzesznym smutku“, panującym szczególnie na emigracji w W. Brytani: „Po kilku miesiącach pobytu, najdalej roku, popada w grzechowania, stanem obowiązującym,

konwenansem. Mówienie o rzeczach pogodnych zakrawa niemal na nieprzyzwoitość. Nastrojem dominującym jest przejmujący smutek... to nie płasawica, to melancholia ogarnęła świat... Kto zacznie walkę z tym grzechem, kto rzuci hasło?“

A na rozrzewkę, dla dodania sobie animuszu „grzech smutku“ prze pędza się klótniami, które przestały już być zabawne i są niemniej smutne.

konwenansem. Mówienie o rzeczach pogodnych zakrawa niemal na nieprzyzwoitość. Nastrojem dominującym jest przejmujący smutek... to nie płasawica, to melancholia ogarnęła świat... Kto zacznie walkę z tym grzechem, kto rzuci hasło?“

A na rozrzewkę, dla dodania sobie animuszu „grzech smutku“ prze pędza się klótniami, które przestały już być zabawne i są niemniej smutne.

REGNIS

## Przed świętem 1 Maja

(dokończenie ze str. 1)

wiel Kuratorium mjr. Stellak, przedstawiciel Władz Związku Bojowników z Faszyzmem, Kubiak Julian, przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Zaw. Włókn. i inni.

W skład Miejskiego Komitetu Obchodu Święta 1 Maja weszli: I Sekretarz KŁ PZPR Władysław Dworakowski, przew. Zarz. Gł. Zw. Zaw.

Włóknarzy—Julian Kubiak, przew. OKZZ Stanisław Widawski, przew. KW Str. Demok. — dyr. Ochab, przew. Zarz. Woj. Str. Pracy — mgr. Groszyński, przew. MRN — Edward Andrzejak, w. prezydenci miasta — Sobol i Bugajski, v. przew. Zarz. Gł. Zw. Zaw. Włókn. — Mieczysław Przybył, rektor Uniw. Łódzki, prof. dr. Tadeusz Kotarbiński, rektor Po-

litechniki Łódzkiej — prof. inż. Achmatowicz, przedstawiciel Wojska Polskiego — płk. Batkiewicz i mjr. Sejneński, sekretarz Kom. Łódzkiego PZPR — Duniak, Uzdziński, Grudziński i Żebrowski, sekretarz Kom. Wojewódzkiego PZPR Sienkiewicz, przew. Zarz. Miejsk. ZMP Feliksia, przedstawicielka Zarz. Grodzkiego Ligi Kobiet Zofia Ciesielska, gener. dyr. CZPW — inż. Walenty Wende, dyr. ekonomiczny CZPW. Olszewski, przedstawiciel Zw. Sam. Chł. — Dołaciński, przew. Oddz. Zw. Zaw. Metalowców — Górski, przew. Oddz. Zw. Zaw. Prac. Przem. Galant-Jedwabn. — Sumarowski, v. przew. Zarz. Grodzkiego ZMP — Woźniakowski, przew. ZAMP — Schabowski, Komendant P. O. Służba Polse — mjr. Chromadzi, przedstawiciel Zw. Zaw. Kolejarzy — Deja, przedstawiciel TPZ — Sas, z ramienia Federacji Polskich Organizacji Studenckich — Rowiński oraz przedstawiciel Zw. b. Wiedzi Politycznych — Chłodziński.

## Nowe żłobki, przedszkola, świetlice na dzień 1 Maja

Akcja socjalna w przemyśle skórzanym rozwija się coraz pomyślniej. W pierwszych dniach kwietnia br. odbyła się w Łodzi odprawa kierowników sekcji socjalnych przedsiębiorstw przemysłu skórzanego. Uchwalono podjąć akcję współzawodnictwa pracy od dnia 1 kwietnia br. do 30 września br. w zakresie utworzenia nowych placówek socjalnych, dbałości o ośrodki kolonijne, przeprowadzenia akcji przeciwgruźliczej oraz dyscypliny pracy i sprawności administracyjnej.

W ramach zobowiązań pierwszoplanowych wszystkie przedsiębiorstwa podjęły się opracować plan kolonii letnich dla dzieci pracowników do dnia 1 maja br. Ponadto wiele zakładów przemysłu skórzanego w całym kraju postanowiło dla uczczenia Święta Pracy stworzyć szereg nowych urządzeń socjalnych.

Tak więc Łódzkie Zakłady Garbarskie zobowiązały się uruchomić na dzień 1 maja stację Opieki nad Matką i Dzieckiem w Łodzi i Kaliszu, Krakowskie Zakłady Garbarskie postanowiły do tegoż terminu zakończyć remont przedszkola i żłobka, Radomskie Zakłady Obuwia mają w III kwartale br. zakończyć budowę Domu Socjalnego w Radomiu, Polskie Zakłady Pasów — uruchomić przedszkole i ogródek jor-

danowski w Tomaszowie Mazowieckim, Dolnośląskie Zakłady Garbarskie — uruchomić Stację Opieki, przedszkole i świetlicę w Brzegu, Poznańsko-Pomorskie Zakłady Obuwia — uruchomić żłobek w Bydgoszczy, Śląskie Zakłady Obuwia utworzyły Stację Opieki i przedszkole w Otmęcie oraz żłobek w Kamiennie Górze i przedszkole w Oleśnicy, wreszcie Państw. Zakłady Futrzarskie postanowiły rozpocząć przed dniem 1 maja remont lokalu na żłobek w Gdańsku.

W roku bieżącym postanowiono zwrócić szczególną uwagę na zwalczanie gruźlicy wśród dzieci. Przydzielone przez Mjn. Przem. i Handlu miejsca w prewentoriach w Otwoku i Dzierżynie wykorzystano już w I turnusie, tj. do dnia 1 kwietnia br. obsadzając nawet miejsca nie wykorzystane przez inne branże przemysłowe. W turnusie tym wychyliły dzieci w wieku od 7 do 14 lat z Łodzi i Warszawy. W pełni wykorzystane jest również sanatorium CZP Skórz. w Rabce. (p)

## Wielkie zgromadzenie manifestacyjne w sali CRDK

W związku z Tygodniem Międzynarodowej Solidarności byłych Więźniów Politycznych i Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu Liga Kobiet, Zw. Bojowników z Faszyzmem, Zw. Inwalidów Wojennych i Zw. b. Więźniów Politycznych organizują dziś w sali CRDK wielkie zgromadzenie manifestacyjne.

Zgromadzenie rozpocznie się o godzinie 10.

Dnia 8 kwietnia 1949 roku zasnął w Bogu  
s. + p.  
**Adam Piotrowski**  
DLUGOLETNI PRACOWNIK PZPR Nr 2.  
Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej odbędzie się dnia 11 bm., o godzinie 18, o czym zawiadamia  
ŻONA I RODZINA.

Za nadesłane nam słowa współczucia oraz udział w pogrzebie  
s. + p.  
**MIECZYŚLAWA WOJNAROWSKIEGO**  
składają serdeczne Bóg zapłać  
(3844 p)  
ŻONA, CORKA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKI.

## Kołchoźnicy radzieccy o swych gospodarstwach i pracy na roli w ZSRR

Rozmowy z przedstawicielami delegacji Zw. Radzieckiego

W czasie swego pobytu w naszym mieście, goście radzieccy byli, że się tak wyrażę rozchwytywani przez łodzian. Dowód sympatii i zainteresowania, jakimi cieszy się w Polsce Związek Radziecki, jego ludzie i sprawy. Przewodniczącego delegacji — **Dubkowieckiego**, spotykam w holu Teatru WP.

— Jakie wrażenie wywarła na panu Łódź?  
— Na tak serdeczne przyjęcie nie byliśmy przygotowani. Jesteśmy zachwyceni tempem waszej pracy nad odbudową kraju.

Bardziej wylewna w rozmowie jest Praskowia Malinina. Wygląda na lat 30, jakkolwiek twierdzi, że przekroczyła już czterdziestkę. Malinina pracuje w kołchozie im. 12 Rocznic Rewolucji Październikowej. Jest kierowniczką farmy hodowlanej. Najchętniej też mówi o swej pracy na wsi. Farma jej liczy 250 krów. Średni udój roczny 100 krów wynosi

przeciętnie 4.570 litrów mleka od krowy.  
— Ale mam krowy i bardziej mleczne — mówi z dumą kołchoźnica, Bohaterka Pracy Socjalistycznej. Moja „Wisienka“ (nazwa krowy) dała w ubiegłym roku 9.200 litrów, „Pstra“ zaś — 7.800 litrów. Kołchoz nasz ma trzy auta i bardzo dobrze utrzymane narzędzia rolnicze.  
— Czy nie nudzi się pani na wsi?  
— Ależ skąd, wieś to mój żywioł. Mamy zresztą w kołchozie dom kultury i kino. Cztery razy w tygodniu wyświetlamy filmy, a młodzież również dość często organizuje występy dramatyczne.  
— A ile pani zarabia — zdobywam się na niedyskretne pytanie.  
— Za ubiegły rok otrzymałam: 22 metry kartofli, 600 kg zboża, 4 tys. litrów mleka, 4 tys. kg różnych warzyw, jednego cielaka i 7 tys. rubli w gotówce. Sprawiam sobie nowe futro, nie licząc innych ubrań. Zrobiłam też nie-

spodziankę siostrze, studiującej medycynę — kupiłam jej za 200 rubli śliczne pantofelki.  
Bohater Pracy Socjalistycznej Sergiusz Korotkow, pochodzi z Czuwaszkiej Autonomicznej Republiki (nad Wołgą). W czasie ostatniej wojny stracił na froncie dwu braci. Sam też walczył z Niemcami, za co został odznaczony. Jest to już starszy mężczyzna, dobrze pamiętający czasy przedrewolucyjne.  
— Przed Rewolucją Październikową — opowiada on — wieś nasza składała się ze 160 zagrod. Zaledwie kilkadziesiąt gospodarstw miało konie i krowy, 60 zaś gospodarzy żyło w skrajnej nędzy, nie mając w ogóle bydła.  
— Urodzaje były tak nędzne — mówi z westchnieniem, że zaledwie kilkunastu najzamożniejszym w wsi gospodarzom wystarczało chleba do Bożego Narodzenia.  
— A jak teraz żyją gospodarze tej wsi?

— Kołchoz nasz słynie z uprawy pszenicy. Zbieramy przeciętnie 35 q z hektara. Obecnie zaś przechodzimy na uprawę nowej odmiany, co pozwoli podnieść kilkakrotnie plony. Kłos tej nowej odmiany waży 6 razy więcej od kłosa pszenicy uprawianej dotąd.  
— Czemu przypisuje pan tak wielką poprawę urodzajów?  
— Nowym методом pracy na roli, a przede wszystkim wykorzystaniu najnowocześniejszych zdobyczy wiedzy rolniczej i uprawie specjalnych odmian zbóż. Do dobrobytu doszliśmy dzięki oświacie. Przed Rewolucją na całą wieś tylko jeden człowiek umiał czytać i pisać, a do dziś 30 osób naszego kołchozu zdobyło wyższe wykształcenie. W szkole prowadzonej przez kołchoz uczy się przeszło 600 dzieci. Mamy własny teatr na 800 widzów, w którym 3 razy w tygodniu odbywają się przedstawienia.

Rozmowę przeprowadził J. Gozdawa

**Fraszka**  
**Pacjentka**  
W gminach i gromadach na terenie całej Polski ekipy weterynaryjne przystąpiły do masowego szczepienia drobiu.  
Przyszła kura do doktora i powiada: — Jestem chora...  
— Zastrzyk — rzecze doktor, — to najlepszy sposób, będzie potem z pani doskonały rosół...  
Jac.

# Towary reklamują się same

## Polskie wełny, bawełny, jedwabie na międzynarodowych targach

Targi międzynarodowe dają obraz produkcji przemysłowej krajów biorących w nich udział. Efektowne i pomysłowe pawilony — to nie tylko wzrokowa rozrywka dla zwiedzających, lecz podana w estetycznej formie handlowa oferta. Targi, będąc punktem bezpośrednich kontaktów międzynarodowych, ułatwiają zawieranie transakcji handlowych. Dla tych właśnie względów instytucje eksportowe przywiązują dużą wagę do udziału w międzynarodowych targach.

Śród liczących się na całość naszego eksportu, wywozimy coraz poważniejsze ilości wyrobów włókienniczych. Nie dziwnego więc, że wprowadzenie naszych tekstyliów na rynki światowe wymaga należytego ich zareklamowania. Nas łódzian, zamieszkujących centrum przemysłu włókienniczego, sprawy te szczególnie interesują.

Centrala Tekstylna, która za pośrednictwem swego biura eksportowego CETEBE w Łodzi jest eksporterem wyrobów naszego przemysłu włókienniczego, brała udział w roku ubiegłym jako wystawca w 8 wielkich imprezach międzynarodowych tego typu.

Na targach w Brukseli (kwiecień ub. r.) nasze kretony, popeliny koszulowe i gabardyny cieszyły się dużym popytem.

W miesiąc później w Paryżu wystawiliśmy tkaniny bawełniane i wyroby kapelusznicze, które wzbudziły duże zainteresowanie. Nawiązano kontakty z przedstawicielami firm francuskich, angielskich, szwajcarskich, południowo-amerykańskich, australijskich, sryjskich, egipskich, marokańskich, tuniskich i algierskich. W tym samym czasie braliśmy udział w międzynarodowych targach w Zagrzebiu.

Najokazalej zaprezentowaliśmy nasze wyroby włókiennicze na targach w Sztokholmie, które odbyły się w czasie od 25.7. do 5.9. ub. r.

Ekspozycje dobrano w ten sposób by dać przegląd całości produkcji przemysłu włókienniczego. Powodzenie stoiska było ogromne. Rozchwytywano wprost tkaniny bawełniane bielone; podobają się również nasze tafty kolorowe tkane ze sztucznego jedwabiu i popeliny, tkaniny meblowe, plusze, koronki i in., co uznać należy za duży sukces, jeśli zważy się, że Szwecja jest klientem b. wymagającym.

Na targach w Płowdiv (Bułgaria) zaprezentowaliśmy tkaniny jedwabne sukniowe, kretony w bogatym asortymencie, kostiumy kąpielowe oraz materiały bawełniane na płaszcze kąpielowe i obrusy. Kupcy bułgarscy wyrażali się o jakości polskich towarów z dużym uznaniem.



Stoisko polskie na Targach Międzynarodowych Płowdiv (Bułgaria)

Na międzynarodowych targach w Lipsku (sierpień—wrzesień ub. r.) zainteresowanie zwiedzających wzbudziły nasze tkaniny bawełniane białe i drukowane, po-

peliny, ubrania robocze, dywany i chustki. Nawiązano pertraktacje z kupcami berlińskimi ze strefy radzieckiej, szwajcarskimi, duńskimi i islandzkimi. Zawarto tran-

sakcje wolnodewizowe na dostawę podszewek, batystów, popelin, ręczników frotte, ręczników i obrusów lnianych.

Zeszłoroczne Targi Lewantyńskie w Bari („Fiera del Levante“) zapoznaly z polskimi tekstyliami nie tylko importerów włoskich, ale i egzotycznych przybyszów z Dalekiego i Bliższego Wschodu.

Przez polskie stoisko włókiennicze w Pradze przewijało się w ub. r. przeciętnie 30 tys. osób dziennie, co świadczy o dużej popularności polskich towarów.

Ogólny bilans zeszłorocznej prezentacji polskich wyrobów włókienniczych na forum międzynarodowym uznać należy za bardzo pomyślny. Rok bieżący przyniesi już nam udział w targach w Lipsku („Leipziger Messe“) i w Pradze, w chwili obecnej zaś stoiska nasze zwiedzane są przez tysiące obokrajowców na targach w Helsinkach i Utrechcie (Holandia).

Jednego możemy być pewni. Polskie tekstylia są dobrą reklamą dla naszego kraju.

W. O.

## Już kładą nawierzchnię na trasie Łódź-Krośniewice

### Nowe mosty, drogi — ale wszystko oszczędnie

Na trasie Łódź — Krośniewice, na odcinku około 11 km w powiecie iędrzejewskim przystąpiono do przebudowy drogi. Specjalnie przeszkolone brygady robotnicze, zaopatrzone w najnowocześniejsze maszyny zakładają fundamenty pod nową, betonową nawierzchnię.

Kilkunastu młodych chłopców, absolwentów kursów drogowych, uwiija się przy łazkach, autach i maszynach, walcząc o palmę pierwszeństwa w wydajności pracy ze starszymi robotnikami.

W roku bież. Wojewódzki Wydz. Komunikacyjny rozpoczął pracę pod hasłem oszczędności. Jakkol-

wiek naprawa dróg ze względu na warunki atmosferyczne rozpoczęła się niedawno, zdążono już zaoszczędzić na zużyciu materiałów, transporcie i robociznie ponad 1.700 tys. zł. Kwota ta wrośnie już w najbliższych tygodniach kilkakrotnie.

W tym roku województwo łódzkie realizuje bardzo szeroko zakrojony plan naprawy dróg i budowy mostów. Do 15 maja będzie się naprawiać wyłącznie tzw. drogi państwowe. Na ten cel przewiduje się kredyt inwestycyjny w wysokości ponad 364 mil. zł. Pozwoli to na prawie nawierzchnię, względnie całkowicie przebudować około 60 km dróg.

W naprawie dróg samorządowych, wzorem lat ubiegłych, weźmie udział ludność wiejska, organizując tzw. szarwarki. Roboty na tych drogach rozpoczną się po zakończeniu najpilniejszych robót polnych (po 15 maja).

Choć do rozpoczęcia tych prac jest jeszcze sporo czasu, czyni się przyspo-

stawienie, by 15 maja przystąpić do naprawy dróg samorządowych pełną parą. Prezydium WRN wyraziło już zgodę na budowę tych dróg w pow. koneckim, łęczyckim, łódzkim, opoczyńskim i rawsko-mazowieckim. Koszt robót wyniesie przeszło 52 mil. zł, z czego 20 mil. zł pokryje Skarb Państwa, 13.825 tys. zł — samorząd oraz 18.925 tys. zł — rolnicy w postaci szarwarków.

Zaakceptowano również projekty naprawy budowy mostów w Łęczycy, Opocznie, Łowiczu i Lasku. Koszt tych robót wyniesie 8 mil. zł. Przeszło połowę tej kwoty, bo 5 milionów zł pokryje Państwo, resztę samorząd. (jb)

## Szynki na święta

Jak się dowiadujemy u miarodajnych władz, stan zapasów Łodzi w okresie przedświątecznym w mięsie i artykuły mięsne, a zwłaszcza w tradycyjne szynki, balerony, kiełbasę białą, schab itp. jest więcej niż zadowalające i sprostą całkowicie zapotrzebowaniu.

Zeby stworzyć jak najdogodniejsze warunki zapatrzenia, władze zarządziły, co następuje:

1) W tygodniu świątecznym zwiększyć ilość dni mięsnych i zezwolić na sprzedaż mięsa w środę, czwartek, piątek i sobotę.

2) Ludziom pracy, członkom Zw. Zawodowych, sprzedawać za okazaniem legitymacji po 3 kg mięsa, lub wyrobów mięsnych na raz.

3) Pozostalej ludności sprzedawać po 1,5 kg mięsa lub wyrobów mięsnych.

## Rezerwat leśny nad Pilicą

### terenem campingowym dla robotników łódzkich

Projekt nowego podziału administracyjnego przewiduje przekazanie przez woj. łódzkie pow. koneckiego i opoczyńskiego woj. kieleckiemu. Łódzka WRN wystąpiła w związku z tym pomysłem wydzielenia z przekazywanych terenów dorzecza Pilicy i włączenia go do pow. piotrkowskiego.

Jest to szeroki, do paru km pas ziemi porośnięty pięknym lasem, pozostałym po dawnej Puszczy Spalskiej.

Teren ten, jakkolwiek położony na pograniczu pow. piotrkowskiego i opoczyńskiego, ciąży od dawien dawna do Piotrkowa. Mieszkańcy znajdujących się tu gmin: Uniewela i Zajaczkowa są związani gospodarczo z Piotrkowem. Robotnicy zaś hut-

piotrkowskich upalne dni letnie spędzają w lasach nad Pilicą.

Za pozostawieniem lasów nad Pilicą w granicach woj. łódzkiego przemawia jeszcze jeden bardzo ważny fakt. Tu bowiem łódzkie organizacje zawodowe projektują założyć tereny campingowe dla robotników z fabryk łódzkich. Dalszy plan przewiduje wykorzystanie tego „pasa zieleni“ na kolonie letnie i ośrodek wypoczynkowo-kuracyjny. Wysoki, piaszczysty teren pokryty pięknym lasem doskonale się na to nadaje. Przypuszczać należy, że zamierzenia te zostaną zrealizowane. Wówczas robotnicy fabryk łódzkich, Piotrkowa i Tomaszowa Maz. będą mogli spędzać wolny od pracy czas w pięknych lasach spalskich. (jb)

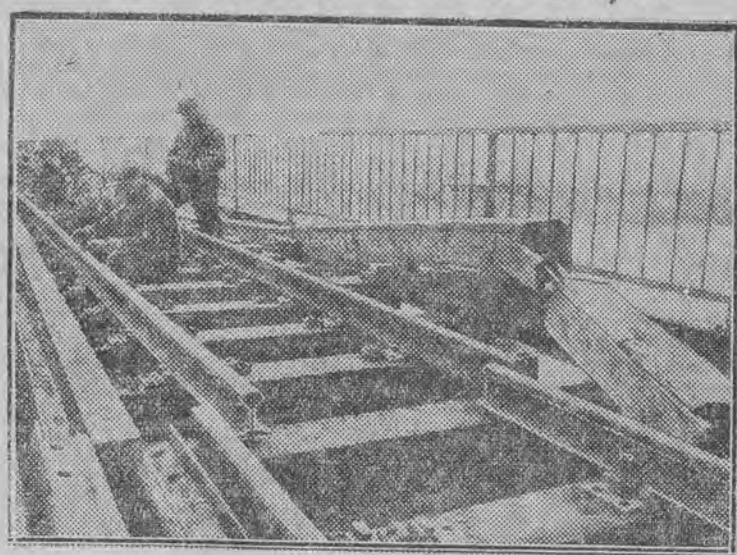
## Dziś Walne Zebranie dziennikarzy

Zarząd Oddziału Łódzkiego zawiadamia, iż w dniu 10 kwietnia br., o godz. 9.30 w pierwszym terminie, a godz. 10 w drugim terminie w lokalu własnym Związku ul. Piotrkowska 133, IV piętro, odbędzie się Zwyczajne Roczne Walne Zgromadzenie członków Oddziału Łódzkiego Zw. Zawodowego Dziennikarzy RP z następującym porządkiem dziennym:

1. Zapalenie.
2. Wybór Prezydium.
3. Powitanie.
4. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zebrania.
5. Wybór Komisji: mandatowej i maki.
6. Referat: „Sytuacja polityczna i zadania dziennikarzy“.
7. Sprawozdania usteputych władz: a) Zarządu, b) Sądu Koleżeńskiego i c) Komisji Rewizyjnej.
8. Dyskusja nad referatem i sprawozdaniami.
9. Wybór nowych władz: a) wybór komisji skrutacyjnej, b) wnioski komisji maki, c) wybory.
11. Podsumowanie dyskusji.
12. Wnioski.

Obecność wszystkich członków Związku obowiązkowa.

## Na moście średnicowym



ODEBUDOWA WARSZAWY

Na moście średnicowym w Warszawie zespoły robotników kończą układać szyny. Po tych torach w połowie kwietnia pójda pierwsze pociągi robocze.

Foto AR

## Górzyński i Czerny-Stefańska w Filharmonii Łódzkiej

Piątkowy koncert Filharmonii Łódzkiej należał do ciekawych ze względu na dobór programu i jego wykonanie.

Zdzisław Górzyński, którego publiczność zawsze wita z radością i przyjmuje z entuzjazmem, wprowadził do programu bardzo rzadko wykonywaną (u nas po raz pierwszy) III Symfonię D-dur Czajkowskiego. Nie dorównuje ona potęgą dynamiczną najbardziej znanej Symfonii VI „Patetycznej“, ale mimo to jest interesująca i ciekawie napisana.

Nie ma ona w sobie tyle żywiołowości i tężyzny co „Patetyczna“, ale kompozytor operuje bogactwem harmonizacji, rozwijając temat z całym kunsztem polifonicznym, tak, że niektóre fragmenty symfonii stanowią niemal fugę opartą na wielo-

głosowości poszczególnych instrumentów mających często do wykonania krótkie solo (niestety — nie zawsze czysto brzmiały). Najbardziej interesujące jest piękne Andante symetrycznie zbudowane na motywach ludowych, które rozwija się w szeroka kantylenę orkiestrową, powracając do poszczególnych głosów początkowego motywu. Nuta ludowa, ale już o charakterze bardziej żywym przebijają w oryginalnym Scherzo. Górzyński prowadził orkiestrę z właściwą sobie sprężystością i głębokim wycuciem.

Solistką koncertu była pianistka Halina Czerny-Stefańska, która wykonała z akompaniamentem orkiestry Koncert A-dur Mozarta. Artystka poza walorami czysto pianistycznymi wykazała dużą kulturę muzyczną. Jej interpretacja odznaczała

się subtelnym frazowaniem, umiarem i dyskrecją konieczną przy odtwarzaniu mozartowskiej muzyki. Swoje możliwości czysto pianistyczne wykazała Czerny-Stefańska w za granym nad program brawurowym, choć mało ciekawym Polonezie Aleksandra Zarzyckiego, kompozytora z drugiej połowy zeszłego stulecia, epigona nie tyle może Chopina, co Liszta (podobieństwo tematyczne polonezów Liszta i Zarzyckiego).

Na zakończenie Górzyński z brawurą poprowadził oryginalną barwną na ludowych motywach tanecznych opartą Rapsodię Rumuńską doskonałego współczesnego symfonisty rumuńskiego, Jerzego Enesco (urodz. 1881), autora kilku symfonii, opery i szeregu kompozycji kameralnych.

T. Sivert

## Centrala Handlowa Przemysłu Skórnego w Łodzi

poszukuje

### KIEROWNIKA SAMODZIELNEGO

#### Oddziału Organizacji Handlu

Wymagane wysokie kwalifikacje.

Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem w Dziale Kadry C. H. P. S. — Łódź, ul. Kilińskiego Nr 136. (K. 715)



Niedziela 10 KWIETNIA

DZIŚ: Makarego JUTRO: Leona

KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komisarjat Miejski M. O. 253-50 Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzińskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Kowalskiego (Rzgowska 147), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Sanickiego (Karolewska 49), Stokłowskiego (Limanowskiego 80), Wójcickiego (Napierkowski 41).

Teatry

TEATR W. P.: O godzinie 19,15 „Pies ogrodniczy”. PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY: O godzinie 19,15 „Dwa Teatry”.

Kino

ADRIA - „Paganini” (godz. 16, 18, 20, 20,30, w niedz. 13,30). DOZW. dla młodzieży.

Książki nadesłane

Lucjan Rudnicki - „Stare i nowe”, t. I, str. 227, wydanie trzecie; wyd. Państwowy Instytut Wydawniczy, 1949 r.

Piotrków

KTO GO ZNAŁ?

(Kb) Prokuratura Sądu Okręgowego w Piotrkowie została powiadomiona na przez Misję Polityczną RP w Wiedniu o zatrzymaniu Austriaka Johanna Kropffsicha, oskarżonego o rozstrzelanie ludności polskiej w czasie okupacji w Tomaszowie.

Wszystkich, którzy wiedzą o działalności wymienionego na terenie Tomaszowa i okolicy, względnie są w posiadaniu jakichkolwiek dokumentów odnośnie jego osoby - proszą się o zgłoszenie w Prokuraturze (gmach Starostwa Powiatowego).

LIKwidACJA MKS

(Kb) Miejska Komunikacja Samochodowa została na zarządzenie władz wojewódzkich zlikwidowana jako przedsiębiorstwo deficytowe. Wozy MKS włączone zostaną prawdopodobnie do taboru miejskiego.

Zduńska Wola

SKUP DROBIEU

(Zo) W dni targowe na Plac Zgody w Zd. Woli zajechał wóz ciężarowy napełniony pustymi skrzynkami. To Warszawska Tuczarnia Drobiu skupuje drób, który odstawiany jest do Grabowa nad Prosną pow. Kępno. W Grabowie jest rzeźnia drobiu, zatrudniająca około 200 osób.

Kina prowincjonalne

„BALTYK” - Pieśń tajgi BRZEZINY: „BAJKA” - Przeczucie GŁÓWNO: „BALTYK” - 3-eh panów Ludwików

też 250 zł, mniej mięsny 200 zł, indyory 250 zł, indyczki 300, gęsi I klasy 250, II kl. 200, III kl. i gąsiorzy 150, kaczkę 250 zł.

Ostatnio z Grabowa do chłodni w Łodzi dostarczono 28 ton drobiu.

ZYCIE ŁODZI

\* INWALIDZI NIE CHCĄ WOJNY. - Inwalidzi wojenni z Łodzi i województwa na licznych zebraniach potępili politykę podżegaczy wojennych.

\* NA POSZERZENIE LUTOMIERSKIEJ. - Na poszerzenie ul. Lutomierskiej i Stodolnianej, na wniosek Wydziału Gospodarczego, miasto nabyło nieruchomości przy ul. Lutomierskiej 13, która składa się z placu o wielkości 7,240 m kw.

\* POTRZEBA MIASTA ROSNĄ. - Miasto przeprowadziło akty wywłaszczenia 16 nieruchomości potrzebnych na powiększenie parków i Mała i Juliana oraz 22 nieruchomości przy ul. Rymskiej na potrzeby rozbudowy Zakładu Oczyszczania Miasta.

\* RYBY NA ŚWIĘTA. - Centrala Rybna dysponuje w tej chwili zapasem ryb w chłodniach. Szczególnie dobrze przedstawia się sytuacja, jeśli chodzi o sardynki i dorsze. Zapasy są tak duże, że pokryją nie tylko zwiększone zapotrzebowanie świąteczne, ale zostanie ich jeszcze na później.

\* WALKA Z MALARIĄ. - Wiosenna walka z malarią już się rozpoczęła. Wydział Zdrowia wezwał wszystkie osoby, które w r. ub. chorowały na malarię, aby w dniach od 15 kwietnia do 1 maja r.b. zgłosiły się do jednej z trzech istniejących poradni przeciwmalarijnych w celu poddania się kuracji.

\* WŁADZA Z MALARIĄ. - Wiosenna walka z malarią już się rozpoczęła. Wydział Zdrowia wezwał wszystkie osoby, które w r. ub. chorowały na malarię, aby w dniach od 15 kwietnia do 1 maja r.b. zgłosiły się do jednej z trzech istniejących poradni przeciwmalarijnych w celu poddania się kuracji.

\* WŁADZA Z MALARIĄ. - Wiosenna walka z malarią już się rozpoczęła. Wydział Zdrowia wezwał wszystkie osoby, które w r. ub. chorowały na malarię, aby w dniach od 15 kwietnia do 1 maja r.b. zgłosiły się do jednej z trzech istniejących poradni przeciwmalarijnych w celu poddania się kuracji.

Zebrania i odczyty

DZIS: - W lokalu (Piotrkowska 40), o godzinie 10,30 walne zebranie Łódzkiego Koła Księgarzy Polskich.

2-gi dzień ciągnięcia IV-ej klasy

Table with 2 columns: Winning numbers and amounts. Includes entries like 'Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 37697 w Bydgoszczy, 40406 w Starachowicach, 75151 w Łodzi.'

Znów trochę poezji

Poezja nasza, niestety, ciągle ma zbyt mało odbiorców. Prawda, w porównaniu z przedwojennym wzrósł przeciętny nakład książki wierszy (przed wojną - 500 egz., obecnie - 3.000 egz.), ale i to jeszcze nie zadowala, tym bardziej, iż obecnie mniej zató mamy pozycji wydawniczych poetyckich.

Nadal więc trzeba przyzwyczajać ludzi do czytania wierszy...

W lutym drukowałem urywki o zimie. Teraz niech mi będzie wolno przytoczyć z kolei urywki poetyckie o przedwiośniu i wiosnie. Może kogoś te urywki zainteresują żywiej i sięgnie po całość.

Mimo wszystko, o wiosnie, zda je się, mniej jest wierszy niż o jesieni, ta bowiem najbardziej poetów wzrusza, czy też wzruszała (temat jesieni łączono z tematem śmierci).

Z wiersza zmarłego przed wojną Bolesława Leśmiana („Wiosna”):

„Młode jeszcze gałęzie tęzą się pokróciec W zielonej, pniom dla znaku przydanej obwódce. Kwiaty, kształt swój półsenne zgađując zawczasu, Nikiym pąkiem wkraczają w nieznaną głąb lasu.

Z wiersza jubilatą, Leopolda Staffa („Marzec”):

„...W rozpiętych płaszczech śpieszą, ochoczo przechodnie, Jaeyś świeżsi, wesoło patrzą i pogodnie; Nłańki z dziełmi wychodzą z ciemnych domów sieni.

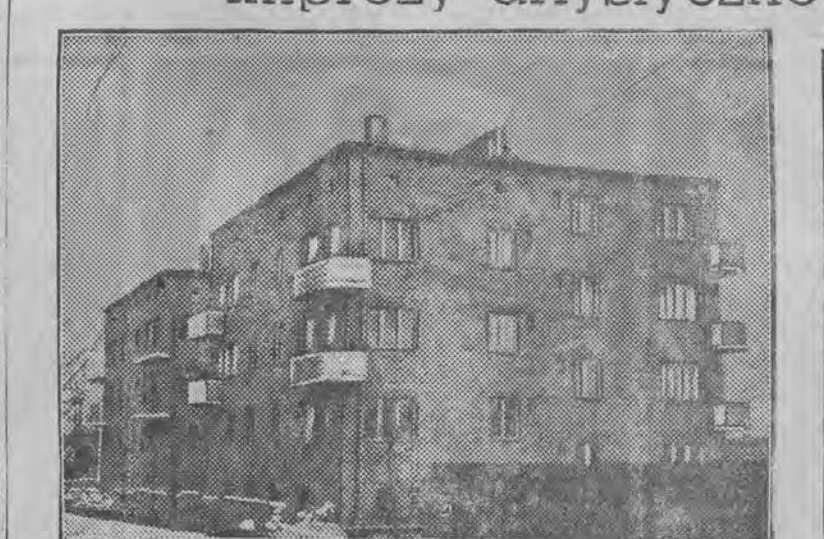
Z wiersza poety średniego pokolenia, Józefa A. Frasika („Nad wodą”):

„...Mrok się jak piasek zsypuje, wiatr miękkość włosów mi muska, pacierz fal pyta, czy czuje siebie w wód modrych rozpluskach. Wmyślam się w srebrnych chwil dale, serce przepajam na ciszę i zachwyt wiosny, co przyszedł, warg drżącym szepcem wychwalam.”



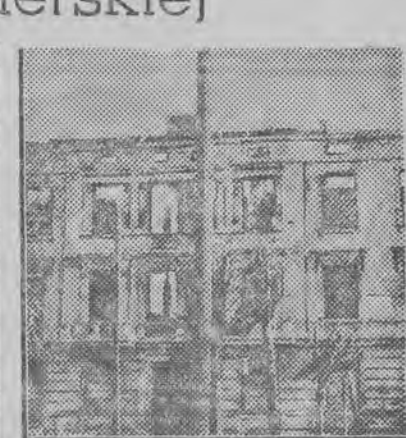
NIEDZIELA, 10 KWIETNIA 6,45 Sygnał czasu i pobudka, 6,50 Program dnia, 6,55 Muzyka rozrywkowa, 7,00 Wiad. gosp. dla wś, 7,15 Muzyka rozrywkowa, 8,00 Dziennik, 8,20 Przegląd prasy stoł, 8,25 Muzyka, 8,55 Wiadom. SKRKK, 9,00 Nabożeństwo z Bydgoszczy, 10,00 Aud. dla chorych, 10,10 „Waruica - wczorowa wieś spółdzielcza”, 11,00 „Wszystchnia Radłowa”, 11,30 Komunikaty, 11,35 Muzyka fortepianowa cz. I. Chopin, cz. II. Kabalewski, 11,45 „Z frontu radiofonizacji”, 11,57 Sygnał czasu i Hejnał, 12,04 Poranek symfoniczny w wyk. Orkiestry Polskiego Radia w Bydgoszczy, 13,00 Radłoloznika, 13,10 Najciek. aud. przyszłego tygodnia, 13,15 „Nowe oblicze Czecho-cinka”, 14,00 Montaż dźwiękowy, 14,20 „Kordian” - dramat J. Słowackiego, 16,00 Dziennik, 16,20 Fragmenty ze „Sutty słowackiej”, 16,45 „Nowe książki”, 17,00 Koncert rozr. w wyk. Orkiestry Rozgłośni Warsz. 18,00 „Pan Tadeusz” (10), 18,20 Recital altówkowy Mieczysława Szaleńskiego, przy fortepianie Paulina Szpora, 18,40 Melodie świata”, 19,05 „Wspominki muzyczne o mistrzu Adamie” - montaż lit. muzyczny, 19,30 Montaż dźwiękowy z pobytu delegacji kolekcjonistów radzieckich w Łodzi, 20,00 Dziennik, 20,45 Wiad. sport. lok. 20,55 Komunikaty, 20,58 Omów. progr. lok. na jutro, 21,00 Muzyka loka, 21,30 Muzyka tan, 22,05 Koncert żyweń, 22,20 Wiad. sport, 22,30 Koncert symf. w wyk. Orkiestry Symfonicznej Radia Belgijelskiego pod dyrykcją D. Sternefelda, z udz. A. Sternefelda - harfa, Transmisja z Brukseli, 23,20 Ostatnie wiad. 23,30 Muzyka tan, 23,50 Program na jutro, 24,00 Zakończenie audycji i Hymn.

„Boruta” budoje kolonię mieszkaniową Imprezy artystyczne młodzieży zgierskiej



(ZM) Głód mieszkaniowy dokuca Zgierzowi. Dotychczas nie pomyślano o stworzeniu spółdzielni mieszkaniowej. Sprawa ta leży więc odłogiem. Ostatnio jednak dał się zaobserwować objaw pociągający. Zgierska faoryka chemiczna „Boruta” przystąpiła do budowy kolonii dla swych pracowników. Wzniesiono dwa budynki po 8 mieszkań. Dalsza rozbudowa nastąpi w r.b. i w następnym.

lińskiego w Zgierzu stoi 2-piętrowy dom zniszczony podczas działań wojennych. Zarząd Miasta, jak wiadomo, nie jest predystynowany do budowy domów mieszkalnych. Od tego jest ZOR. Ale ten dom na Placu Kilińskiego, który straszy przechodnią widokiem swych wypalonych okien, mógłby być przede wszystkim odremontowany przez miasto z kredytów na tzw. remonty domów. O kredyty zabiega miasto u władz państwowych. W budynku znalazło, by pomieszczenie kilkanaście rodzin robotniczych. Co więc stoi na przeszkodzie?



wego w Zgierzu zrzeszona w TPZ wystawiła sztukę Zofii Kossowskiej pt. „Ucieczka z Oświęcimia” Impreza była udana. Wykonawcom nie szczędzono oklasków. Pierwszy sukces zachęcił młodzież do przygotowywania następnych imprez. „Ucieczka z Oświęcimia” zostanie powtórzona w niedzielę, 10 bież. mies.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO I GALANTERYJNEGO Nr 4 w ŁODZI — ul. GDAŃSKA Nr 47  
zatrudnią:  
1. KSIĘGOWEGO BILANSISTĘ  
na stanowisko szefa Oddziału finansowo-rachunkowego,  
2. KSIĘGOWEGO  
do prowadzenia księgowości materiałowej,  
3. KSIĘGOWEGO  
do prowadzenia majątku stałego,  
4. TECHNIKA WŁÓKIENNIKA.

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH I URZĄDZEŃ WODNYCH — ODDZIAŁ w ŁODZI  
przyjmie  
**techników instalacyjnych**  
Warunki do omówienia w Wydziale Personalnym ul. Marszałka Stałna 39. (K. 430)

**Zabezpieczajcie się przed pożarem!**  
**GAŚNICE**  
płynowe, pianowe, samochodowe, śniegowe, hydrantki, opryskiwacze  
POLECA  
**POLSKI PRZEMYSŁ GAŚNICZY**  
Spółka jawna  
ŁÓDŹ, ul. WIĘCKOWSKIEGO 22.  
Telefon 193-45. (K. 676)

**LEKARZE**  
Dr MIRSKI specjalista chorób kobiecych. Piotrkowska 14, telefon nr 257-25. (K. 75)  
Dr ZAUBMAN specjalista: skórne, wenerologiczne 8-10, 5-7, Narutowicza 2, telefon 129-38. (K. 332)  
Dr LIDO ALEKSANDER chorób uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50. (K. 42)  
Dr DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych, seksualnych 3-5, Kopernika 6, tel. nr 186-00.  
Dr PROCHACKI, specjalista wenerologiczne, skórne przyjmuje 1-5, Legionów 17. (3782 p)

**GAB. DENTYSTYCZNE**  
GABINET dentystryczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: — nowoczesna protezyka zębów, Gdańska 26-a. (K. 224)  
**DENTYSTA** Wodnicki Stanisław. Specjalność: Korony, mostki, porcelanowe — Andrzejki II, telefon nr 154-12. (K. 182)  
**LEKARZ** dentysta BALICKA, laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki II, II piętro. Telefon nr 151-15. (K. 93)

**POSZUKIWANIE PRACY**  
BIEGŁA maszynistka znajomością języków obcych poszukuje odpowiedniej pracy w Łodzi. Oferty: do Dziennika Łódzkiego pod „Maszynista”. (3748 p)  
**ZAOPAROWANIE PRACY**  
ROBOTNICZE Towarzystwo Przyjaciół Dzieci poszukuje wychowawców na kolonie letnie. Zgłoszenia przyjmują Biuro RTPD — Piotrkowska 165, do dnia 20.4. br.  
POMOCNICA domowa potrzebna od zaraz. Dowborczyków 5, m. 6.  
MONTERÓW ELEKTRYCZNYCH z dużą praktyką przyjmujemy. — „Katoda”, Łódź-Ruda, Rudzka 5, tel. 103-60.  
POSZUKUJĘ wychowawczynię — piastunkę. Wólczańska 230, m. 1.  
KROJCZYNI na bieliznę trykotową potrzebna. Wiadomość: Dzielnia, Zeromskiego 115.  
POTRZEBNA pomocnica domowa do wszystkiego. Wólczańska 43/7.  
CHŁOPKA w wieku 18-20 lat oraz pomoc domową przyjmie natychmiast. Zgłoszenia osobiste do Wytwórni Cudełek w St. Sobczak. Łódź, Sieradzka 1. (K. 873)  
POTRZEBNA gospośka, rodzina mała. Referencje. Warunki dobre. Tel. 272-. Nowolki 43-9.

POTRZEBNA młoda, rzutka osoba do kasy ewent. drogistska na praktykę. Zgłaszać się: Skład Apteczny — ul. Piotrkowska 36. (3772 p)  
POTRZEBNA pomocnica domowa. Piotrkowska 88/50, 2 podwórze, 1 wejście na lewo. (3775 p)  
NIANIA z praktyką do dwuletniego dziecka potrzebną. Łódź, Juliana, ul. Malwowa 5, tel. 166-98.  
POTRZEBNA krojczyni na męską i damską bieliznę trykotową. — Kilmezek, Piotrkowska 26. (K. 717)  
SZOFER-MECHANIK na BMW 326 potrzebny. Wiadomość 141-93.  
POTRZEBNA od zaraz pomoc domowa umiejąca samodzielnie gotować. Wólczańska 43-37. (K. 721)

**KUPNO I SPRZEDAŻ**  
PIORA WIECZNE kupujemy nawet polamane — STALINA 6.  
KONSERWATOR i maszynkę do lodów, bez kodu elektryczną kupimy, tel. 185-126, Halna Fotymowa.  
MEBLE sypialnie, stołowe, trzydrzwiowe szafy, poleca F. Sitas, Zeromskiego 49, tel. 272-55.  
MOTOR Ford-Elfel, nowy — kupię. Jaracza 25, tel. 142-24, Kuczyński.  
MEBLE — sprzedaż, zamówienia zamiany — Łódź, Piotrkowska 275, tel. 145-13. (K. 889)

**WĘLNÓWCZA**  
SKUPUJEMY w każdej ilości.  
Firma „WĘLNOSKUP”  
ŁÓDŹ ul. NAWROT Nr 17.  
(K. 580)

**Wieczne pióra**  
SPRZEDAŻ—KUPNO—Wszystkie NAPRAWY solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych ŁÓDŹ ul. PIOTRKOWSKA 96.  
(K. 1502)  
KUPIĘ express do kawy w dobrym stanie, krzesła, chodniki. Telefon 164-02. (K. 872)

**SZKOŁA PRACY SPOŁECZNEJ TURIL**  
w ŁODZI, ul. SKORUPKI Nr 6/8, — Telefon 153-30  
przyjmuje ZAPISY  
na semestr pierwszy roku szkolnego 1949/50 codziennie w godzinach od 15—17.  
Przy zapisie należy przedłożyć:  
1. Dowód ukończenia 21 roku życia,  
2. życiorys,  
3. świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej,  
4. zaświadczenie pracy,  
5. skierowanie organizacji politycznej, młodzieżowej lub zawodowej.  
Blizszych informacji udziela Sekretariat Szkoły. (K. 701) **DYREKCAJA.**

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA**  
ul. DASZYŃSKIEGO Nr 34  
DZIS DWA PRZEDSTAWIENIA o godzinie 16 i 19.15 sztuki Donaída Ogdena Stewarta  
**GWIAZDA STEVENSONA**  
Kasa czynna od 12. — Telefon 123-02. (K. 775)

**Centrala Rybna C. S. P.**  
ZATRUDNI od zaraz:  
Dwóch samodzielnych KSIĘGOWYCH, STARSZEGO REFERENTA do Wydz. Handlowego z długoletnią praktyką.  
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny C. R. — Łódź, ul. Naftowa Nr 1. (K. 726)

**FOTOAPARATY** cyrkle, sztopery, kompas, mikroskopy, projektor kinowe kupuje J. Pujdak i S-ka Łódź, Piotrkowska 83.  
**TAPCZANY**, otomany, kozetki, fotel, krzesła, roleta solidna, poleca. Przędzielniki, Kilińskiego 163.  
**SREBRO** w każdej postaci kupuje M. Weiner, Łódź, Al. Kościuski nr 26, tel. 120-66. (K. 32)  
**SYPIALNIE**, szafy, kredensy, biblioteki, najkorzystniej kupisz — „MEBLOSTYL”, Stałna 69. (K. 81)

**POPULARNY SKŁAD MEBLI S. GABAŁA**  
PROCHNIKA I (Zawadzka). Najtańsza 80% zakupi mebli. SYPIALNIE, stołowe, gabinetowe, meble biurowe, TAPCZANY, leniwca i pojedyncze MEBLE. (K. 343)  
**FOTOGRAFICZNE** aparaty wszelkiego rodzaju kupuje. Fototechnika. Łódź, Piotrkowska 81. (K. 565)  
**MOTOCYKL** „Zündapp” 750, tenowy, przyczepką — sprzedam. Jaracza 25, tel. 142-24, Kuczyński.  
**FOTOGRAFIE** nagrobkowe. Termin wykonania 7 dni. „Fotocezar”, Warszawa, Sikorskiego 33. Informujemy listownie. (K. 274)

**ZEGARKI**  
GWARANTOWANE WYROBY ZŁOTE — SREBRNE  
SPRZEDAŻ — KUPNO OMEGA — PIOTRKOWSKA 4. (K. 234)  
PIANINA — fortepiany, stroi — reperuje, poleca — przewozi — ocenia — przechowuje, modernizuje firma Czajkowski, Łódź, Piotrkowska 86-3, tel. 103-76.  
ODZIEŻOWE wonki antymolowe dostarcza „Rekor”, Łódź, Piotrkowska 46, tel. 212-42.  
SPRZEDAĆ ciagnik „Deutz” 15 tonowy, szybkoobrotowy oraz „Zündapp” 600 z koszem. Wiadomość W. Leśniewski, Nawrot 2.

**FUTRO** karakulowe damskie sprzedam. Łódź, ul. Póktadowa 26, m. 4, pierwszy przystanek za koleją obwodową. (3790 p)  
**MOTOCYKL** BMW Typ R 12 750 cm sześć z wózkiem sprzedam. Stan b. dobry. Piotrkowska 166, „Radiotechnika”, tel. 156-87.  
SPRZEDAĆ dźwigary różnych rozmiarów. Napiorkowskiego 71, kwiaciarnia. (3787 p)

**ZAKŁADY WYTWÓRCZE TRANSFORMATORÓW i Urzędzeń Termotechnicznych w ŁODZI**  
ul. KOPERNIKA Nr 56  
ZATRUDNIĄ od ZARAZ:

1. Rutynowanego KSIĘGOWEGO BILANSISTĘ
  2. Dwóch samodzielnych KSIĘGOWYCH
  3. Dwie STENO-MASZYNISTKI
  4. Jednego URZĘDNIKA administracyjnego
  5. KIEROWNIKA sekcji kosztów własnych i kalkulacji wynikowej
  6. Dwóch KSIĘGOWYCH KOSZTOWCÓW
  7. KIEROWNIKA rachuby materiałowej
  8. Samodzielnego REFERENTA zaopatrzenia.
- Zgłoszenia prosimy kierować do Biura Personalnego. (K. 562)

**P. Z. P. B. Nr 1 w ŁODZI**  
POSZUKUJĄ  
2 OPON na traktor „LANZ-BULDOG” o wymiarach 1275x28.  
Wiadomości prosimy kierować do P. Z. P. B. Nr 1 — Łódź, ul. Targowa Nr 65 — Wydział Zgłoszeń. (K. 735)

ZAMIENIĘ mieszkanie i izbowe na pokój z kuchnią za zwrotem kosztów remontu. Oferty do Dziennika „N. R.”. (3790 p)  
POKOJU sublokatorskiego niekierującego poszukuje okolica Juliana. Oferty „Kupiec”. (3639 p)  
ODSTAPIĘ pokój z kuchnią oraz lokal z urządzeniem sklepowym w centrum, zwrot kosztów remontu. Wiadomości Narutowicza 47, u dozorcy. (3786 p)

**ROZNE**  
KROJU, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizna, garniturów, gorselstwa wyszycia kursy Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego, Próchnika 25.  
SZKOŁA kosmetyki, masażu leczniczego, sportowego, doktorów Zofii Feliksą Rostkowskich, Mokotowska 21, Warszawa. (K. 273)  
KURSY samochodowe Związku Transportowców, Andrzejki 6, przyjmują zapisy. (3786 p)

**BRZYCZESY** — spodnie (specjalność) wykonuje firma Fronck (gwarancja), Piotrkowska 220.  
KRAWIEC przyjmuje wszelkie naprawy i reperatury, Wojciechowski, Piotrkowska 59, poprzeczna oficyna. (K. 240)  
FOTOGRAFIE nagrobkowe wiecznotrwałe „Elchafilm”, Warszawa, Marszałkowska 108. Informujemy listownie. (K. 278)  
WAGI naprawa — stemplowanie — wypożyczanie niemowlęcych. — Piotrkowska 9, w podwórze.

ZGINĘŁA suczka pekińczyk maltański. Uprasza się o odprawienie za wynagrodzeniem. Piotrkowska 54, m. 15 (Fotograf prasowy).  
ZAGUBIŁO księgi skarbowe Nr 1 i 2 z rachunkami. Uczeń znalazca proszony jest o oddanie na adres: Łódź, Próchnika 12, warsztat naprawy maszyn do szycia. (3650 p)  
ZAGINAŁ mały rudy bez ogonka piesek „Kajtuś”. Odprowadzić. Bandurskiego 10/21. Nagroda „5000”.

**P. Z. P. B.**  
w ZDUŃSKIEJ WOLI  
poszukują od zaraz do ŻŁOBKA:  
**kierowniczkę i 2 pielęgniarki**  
Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia: Wydział Socjalny w Zdunskiej Woli, Al. Kościuski 8. (K. 656)

**WARSAWIA GEROWIA**  
Z. MIERZEJEWSKI  
Piotrkowska 117. Tel. 168-77.  
CERUJE garderobe ODNAWIA KRAWATY. (K. 183)

**ZWIR, PIASEK, CEGLE, GRUZ, SZLAKI** itd  
PRZEWOZI ZAKŁAD PRZEWOZOWY  
ŁÓDŹ—ZDRÓWIE,  
ul. KONSTANTYNOWSKA 29,  
Telefon 173-55. (3843 p)

**ROZE KRZACZASTE WIELKOKWIATOWE**  
w pięknych kolorach i odmianach — po cenach umiarkowanych. — Blizsze informacje: KWIACIARNIA Plac Kościelny Nr 4. (K. 716)

**MEBLE NOWOCZESNE, STYLOWE, DYWANY — MATERIAŁY DEKORACYJNE, CERATY**  
poleca w dużym wyborze F-ma: **WŁADYSŁAW JANKOWSKI**  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 161  
Telefon 133-30. (K. 677)

POTRZEBNA POMOCNICA DOMOWA  
z gotowaniem. Referencje konieczne. — Jaracza 82, m. 37.

**ŻALUZJE „IPE”**  
Fabryka ŻALUZJI DREWNIANYCH do okien, drzwi i wystaw oraz ROBOTY STOLARSKIE.  
ŁÓDŹ, ul. POLNA Nr 51  
Telefon 153-97. (K. 727)

## Don Pedro zna drogę (41)



Obudziło mnie kołysanie. Ujrzałem nad sobą szczyty górskie, a ponad nimi — niebo.  
— Ocknął się, będzie żył — rzekł ktoś na de mną. Po chwili znów straciłem przytomność.



Po raz drugi odzyskałem zmysły wieczorem w obozowisku. Leżąc przy ognisku, słuchałem opowiadań Henriquesa i Coulambi. Przyjaciele w gwałtownych słowach odmalowali dzieje ostatnich godzin.



Okazało się, że Pizarro i Almagro pragnęli początkowo króla uśmiercić i że ja im w tym przeszkodziłem, za co pełniło mnie nożem. W rezultacie króla uwieziono, opanowano mia sto, a mnie Henriquez i Coulambi zdołali wynieść ukrywkami na noszach.  
— I co dalej? — zapytałem.



— Znajdziemy schronienie i pomoc tam — rzekł Coulambi, wskazując na góry. — Stamtąd przyjdzie kara na zdrajcęckich napastników.  
— A gdzie Anita!? — krzyknąłem przerażony.  
Przyjaciele odpowiedzieli mi na to ponurym młoczeniem.

# PANORAMA

ILUSTROWANY DODATEK NIEDZIELNY DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Łódź, dnia 10 kwietnia 1949 r.

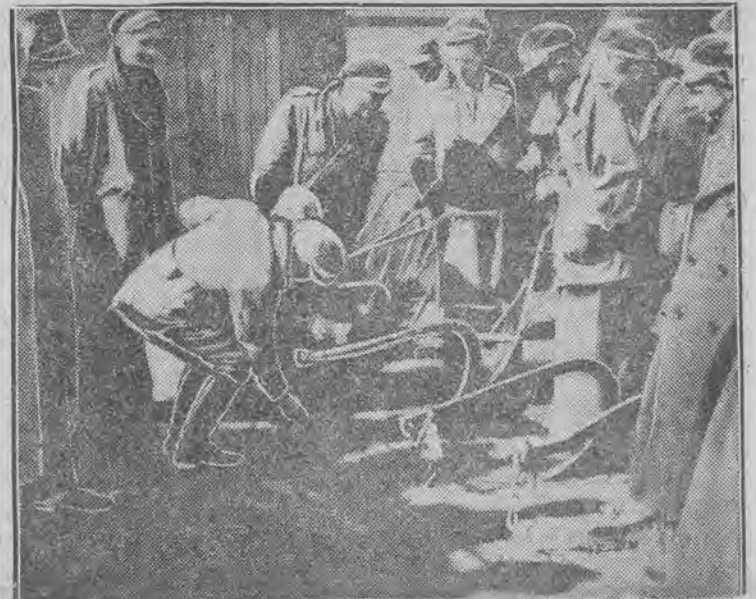
Nr 15 (87)



Na zdjęciu u góry (z prawej) — gen. Mac Artur — jeden z głównych podżegaczy wojennych w czasie przemówienia w Tokio.



Tak wygląda „chrzest“ statku przed wodowaniem. Butelka z szampanem uwieszona na linie, ażeby matka chrzestna nie miała kłopotu ze słuchaniem jej. Na zdjęciu: moment przed wodowaniem rudowłosego „Brygada Makowskiego“. Chrzestną matką była p. Makowska, żona przodownika pracy w stoczni, którego imieniem ochrzczony został statek.



Przygotowania do siewów wiosennych są w pełnym toku. Biorą w nich udział nie tylko ludzie wsi, lecz i mieszkańcy miast; nie tylko dorośli, ale i młodzież. Uczniowie Państwowego Gimm. Mechanicznego w Warszawie, wyremontowali plugi chłopom wsi Jabłonna i przekazują gotów do użytku sprzęt. Był to ich Czyn Pierwszomajowy.



W japońskich fabrykach jedwabiu pracują głównie dziewczęta. Wiele z nich zostaje sprzedanych tam z nędzy przez własnych rodziców. Mieszkają przy fabrykach skoszarowane i zamknięte. Po skończonej pracy obowiązane są pomodlić się przed maszynami jako przed bóstwem, dziękując mu za to, że daje im możliwość pracy. Na zdjęciu — moment zakończenia pracy w przędzalni jedwabiu w Osaka.

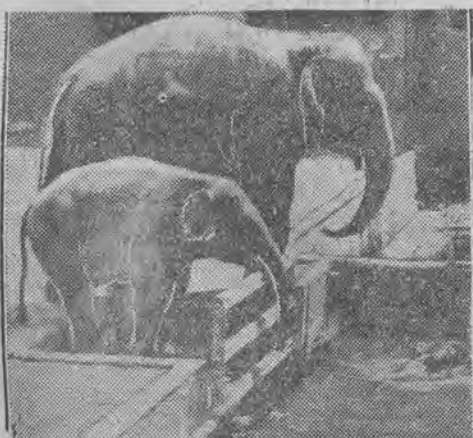
Wszędzie przystąpienie rządów do paktu atlantyckiego wywołało ostry sprzeciw narodu i żywiołowe manifestacje tysięcy robotników. Na zdjęciu (u dołu) — włoscy robotnicy unoszą rannego towarzysza z placu, na którym policja pałkami „przywróciła porządek“.



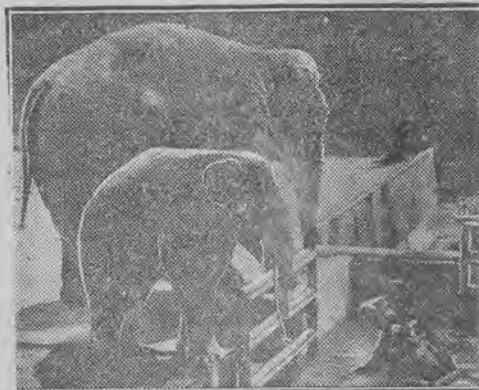
Praca na roli w Chinach nie jest lekka. Ryż sadi się w płynne błoto (zdjęcie z lewej). W pracy tej organizm szybko się wyniszcza, a życie skraca. Typ Chińczyka (zdjęcie z prawej) — choć uprawia rolę, ma mądre spojrzenie filozofa. Cierpliwość i wytrwałość — to dwie wielkie zalety tego narodu.



## ŻYCIE TOWARZYSKIE W ZOO



Mama z synkiem odbywając spacer, złożyli wizytę „sąsiedzką“.



— Moje uszanowanie! Jak się państwo miewacie. Czy nie uważacie, że cośkolwiek za gorąco.



— Może wobec tego mały przysnąć. Świetnie panu zrobi.



Najwyższy czas zobaczyć, czy nas nie ma w domu.

# Mapa rejonów rolniczych Polski

Powyżej zamieszczamy mapę rejonów rolniczych Polski. Opracowywali ją najlepsi fachowcy-rolnicy, biorąc pod uwagę czynniki, warunkujące rozwój roślin i potrzeby gospodarcze kraju.

Jasne jest dla każdego, że nie wszędzie udaje się pszenica i buraki cukrowe, i że różne jest zapotrzebowanie — dla celów aprowizacyjnych i przemysłowych na różne rośliny. Planowa gospodarka wymaga, aby w produkcji rolniczej wszystkie te względy brać pod uwagę. Mapa wskazuje dla jakiego typu uprawy dana okolica posiada najbardziej sprzyjające warunki i jaki powinien być rozwijany i popierany. Np. na Podkarpaciu i w Kłodzkim — hodowla roślin pastewnych i zboża, w Sudetach — już tylko pastewnych. Województwo łódzkie — to przede wszystkim teren uprawy żyta i ziemniaków, ale między Łodzią i Warszawą pożądana jest i nawet konieczne rozszerzenie uprawy warzyw. Podobne warunki panują w województwie szczecińskim.

Najbardziej wszechstronna produkcja rolnicza możliwa jest w Lubelskim, w niektórych powiatach Kieleckiego oraz na Dolnym Śląsku wzdłuż Odry, a także na Żuławach.

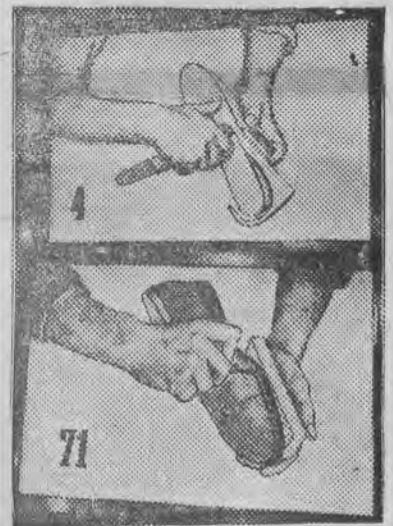
Najlepsze warunki dla rozwoju sadownictwa posiadają tereny Niziny Podkarpackiej między Krakowem i Rzeszowem.

J. k.



## Czy wiecie że...

**NAUKA ZAWODU** przy pomocy plansz daje doskonałe wyniki: ułatwia i ogromnie przyspiesza wyuczenie fachu. Metodę tę wprowadził J. Chrzan — dla każdej czynności opracował planszę, pokazującą technikę wykonania tej czynności.



Np. przy wyuczaniu szewstwa. Złączone zdjęcia wskazują, na czym polega metoda J. Chrzana. Plansz — jak widać z ich numeracji — potrzeba kilkadziesiąt (tyle ile czynności). Ale też i rezultaty są imponujące. Uczeń przy uwadze i dokładności w naśladowaniu przedstawionych na planszach ruchów pra-



wie od pierwszego razu może zrobić buciki, Czesław Sewera z Wolomina (na zdjęciu) wykańcza już czwartą parę obuwia. — Jak poszło? — Oh, od razu wszystko pojąłem — powiedział.

**NA WYSTAWIE** zabytków kultury ludowej, otwartej w Muzeum Miejskim w Grudziądzu, znajduje się socha, której wiek ocenia się na 3—4 tys. lat.

**W ZSRR** już rozpoczęto próby z nowymi typami autobusów, poruszanej energią, która dostarcza silnikom cewka umieszczona pod nawierzchnią a działająca na silnik na zasadzie indukcji. Szybkość tego pojazdu poruszanego prądem przez źródło energii, umieszczone pod nawierzchnią, przekroczy 200 km na godzinę.

L. Rakow.

## „Maszyna ognista” Pożunowa

Pierwszy w świecie parowóz-ciągnik skonstruowany został w r. 1748 w Barnaulu przez genialnego wynalazcę rosyjskiego I. I. Pożunowa. Ta „maszyna ognista” wzbudzała wówczas przerażenie.

Wynalazek Pożunowa z czasem poszedł w niepamięć. Pozostał jednak rysunek przekroju podłużnego, pochodzący z r. 1765 oraz model zbudowany w r. 1825 przez alajskiego wynalazcę Jarosławcewa.

Młodzi robotnicy fabryki kotłów w Barnaulu, na podstawie rysunku z r. 1765 wykonali obecnie dokładny model „maszyny ognistej” Pożunowa i ofiarowali w darze XI Zjazdowi Komsomolu, który przed kilkunastu dniami obradował w Moskwie.

Na marginesie warto zaznaczyć, że Watt skonstruował swą pierwszą maszynę parową w Anglii dopiero w r. 1769.

kg.

## Od płyty kamiennej — do papieru 10 milionów pozycji w Bibliotece Leningradzkiej

Państwowa Biblioteka Publiczna, im. Sałtykowa-Szczedryna w Leningradzie w roku bież. obchodzi 135-lecie istnienia.

W katalogach biblioteki figuruje 10 milionów pozycji, obejmujących rękopisy i inkunabuły oraz wydane w druku książki, czasopisma, gazety, mapy geograficzne, plakaty, ryciny, nuty itd.

Przedmiot dumy biblioteki stanowią wydania rękopisów i druków w języku rosyjskim. Sam tylko dział książkowy oddziału rosyjskiego zawiera 1.700.000 tomów, w tej liczbie — zbiory pierwodruków rosyjskich książek, wydanych za panowania Piotra I, bogatą kolekcję książek rosyjskich XVIII w., wszystkie pierwodruki klasyków rosyjskich, wszystkie wydania utworów Puszkina, jak również zbiory, obejmujące literaturę rewolucyjną, wydaną nielegalnie w Rosji przed rokiem 1919 oraz wydaną zagranicą w języku rosyjskim.

Warto dalej wymienić kolekcję „Rossica” — zbiór zagranicznych dzieł traktujących o Rosji, jej historii, nauce, kulturze, obyczajach itd. Kolekcja ta liczy 250.000 książek, które mówią o wkładzie nauki i techniki rosyjskiej w historię wiedzy.

Po rewolucji uzupełniono te zbiory utworami klasyków marksizmu-leninizmu, które ukazały się w Związku Radzieckim w języku rosyjskim, w językach narodów ZSRR i w językach obcych.

Bogato reprezentowane są działy zagraniczne biblioteki, zwłaszcza literatura z dziedziny historii rewolucji XVII i XIX wieku. Wyjątkową wartość mają, największe na świecie zbiory utworów, które ukazały się w druku w okresie Komuny Paryskiej oraz biblioteka osobista Woltera, w ilości 7.000 tomów. Na stronach wielu dzieł tego księgozbioru widnieją własnoręczne uwagi Woltera.

W okresie władzy radzieckiej Biblioteka Publiczna w Leningradzie zwiększyła w trójnasób swe zbiory. Wpływa tu codziennie około 1000 nowych pozycji.

Oddział kartograficzny zawiera 85 tysięcy atlasów i map. Jest to największy zbiór kartograficzny w ZSRR. Zawiera on m. in. unikaty, w tej liczbie atlasy z XVI i XVII wieku oraz wszystkie wydania kartograficzne, które ukazały się w ciągu 31 lat władzy radzieckiej (32 tys. wydań).

W salach działu rękopisów mieszczą się rękopisy, dotyczące historii ludzkości na przestrzeni 5.000 lat. Są to teksty uwiecznione na płytach kamiennych, na korze, na liściach palmowych, kłach słoniowych, papirusie, pergaminie, tkaninie jedwabnej, skórze cielęcej i wreszcie na papierze.

W okresie władzy radzieckiej Biblioteka Publiczna w Leningradzie zwiększyła w trójnasób swe zbiory. Wpływa tu codziennie około 1000 nowych pozycji.

L. Rakow.

## O hormonach i organoterapii

Nazwa organoterapia pochodzi od wyrazów greckich „organon” — narząd i „terapeuo” — leczę, — oznacza przeto leczenie przy pomocy narządów zwierzęcych, tak jak „fytoterapia” oznacza leczenie przy pomocy roślin (od fyton — roślina). Metoda leczenia pewnych schorzeń przy pomocy organów zwierzęcych znana była już ludom starożytnym. Stara ludowa maksyma japońska głosi: „Jeśli którykolwiek z twych organów niedomaga, to spożywaj odpowiedni organ zwierzęcy”.

Narządy czyli organa zwierzęce (podobnie jak i nasze) wytwarzają stale pewne substancje, nazywane fermentami, hormonoidami i hormonami, niezbędne do normalnego przebiegu różnych procesów życiowych. Np. gruczoły jamy ustnej wydzielają ze śliną ferment **Ptyalinę** który skutkuje spożywaną skrobię; żołądek wydziela kwas solny i ferment Pepsynę, rozszczepiający białka; gruczoł podżołądkowy czyli trzustka wydziela do dwunastnicy zespół fermentów, zwany Trypsyną, która trawi białka, tłuszcz i węglowodany; wątroba wydziela żółć, która ułatwia wchłanianie tłuszczów i niektórych witamin.

Jeszcze ważniejszą rolę pełnią tzw. gruczoły dokrewne — przysadka mózgowa, tarczycy z gruczołami przytarczycznymi, trzustka, nadnercza i gruczoły pętlowe. Wydzielane przez nie wprost do krwi swoiste substancje nazywamy hormonami.

## Prof. dr. Jan Muszyński

Dzielnik Wydz. Farmaceutycznego U. Ł.

# Wskazówki, jak się odżywiać aby zachować zdrowie

**Hormony** — podobnie jak witaminy — należą do katalizatorów życiowych (biokatalizatorów), których potrzeba nam dziennie czestokrotnie zaledwie ulamków miligramu, ale bez tej homeopatycznej dawki hormonów życie jest niemożliwe. Różnica polega na tym, że witaminy ustrój nasz czerpie z pokarmów, zwłaszcza roślinnych, a hormony wytwarza we własnych organach. Obecnie znamy już kilkadziesiąt hormonów; niektóre z nich potrafimy otrzymywać syntetycznie, większość jednak otrzymujemy z odpowiednich organów zwierzęcych.

Choćby hormony wytwarza sam ustrój, to jednak materiały do ich budowy musi czerpać z pokarmów. Np. tarczycy wytwarza hormon Tyroksynę, zawierającą jod. Przy braku jodu w pokarmach występuje niedomoga tarczycy, obrzęk śluzowaty i tzw. wole. U dzieci powoduje je zawsze niedorozwój fizyczny i duchowy. Dzieci z niedomogą tarczycy słabo się rozwijają, późno zaczynają chodzić i w ogóle są niedorozwinięte (kretyni). Stosowanie bo-

gatych w jod roślin morskich oraz tranu lub śledzi zazwyczaj leczy to cierpienie.

Trzustka wydziela do krwi hormon **insulinę**, ułatwiającą spalanie cukru we krwi. Przy spowodowanej niewłaściwym odżywianiem niedomogą trzustki ustaje wydzielanie insuliny, a wtedy niespalony cukier ze krwi przechodzi do moczu. To ciężkie cierpienie zwane cukrzycą, leczy się zastrzykami insuliny, którą się otrzymuje z trzustek zwierzęcych. Niestety, zastrzyki insuliny nie leczą chorej trzustki, a jedynie przez parę godzin ułatwiają ustrójowi spalanie cukru, — trzeba je więc codziennie powtarzać. Tym czasem niektóre środki roślinne, jak np. liście czernicy, ziele lucerny nasłona kozieradki, lupiny fasoli, cebula ogrodowa są ludowymi lekami przeciw cukrzycowym, przy wracającym normalną czynność trzustki. Witamina E występująca w nasionach i kwiatach roślin posiada działanie podobne do działania hormonów pętlowych. Dlatego leki roślinne mogą nam

oddawać nieraz cenne usługi nawet przy zaburzeniach hormonalnych.

## Rola soli mineralnych w naszym żywieniu

Ciało ludzkie zawiera około 60 proc. wody i 40 proc. ciał stałych. Wśród tych ciał stałych około 10 proc. wynoszą sole mineralne, pozostające po spalaniu ciała w postaci popiołu. Przeważająca część soli mineralnych pochodzi z naszego wapniowo - fosforowego szkieletu (kości po spalaniu pozostawiają 65 proc. popiołu), ale nawet najdelikatniejsze tkanki i krew zawierają i zawierają muszą pewne sole mineralne.

Do najważniejszych i niezbędnych dla ustroju ludzkiego i zwierzęcego pierwiastków zasadowych należą: potas, sód, wapń, magnez i żelazo. Poza tym spotykamy w organizmach żywych inne pierwiastki, jak np.: arsen, jod, fluor, krzem, glin, miedź, mangan, ale tylko w bardzo małych ilościach.

Tych najważniejszych pierwiastków ciało ludzkie zawiera: (przy wadze 70 kg):

- wapnia 2% — (1400 g),
- potasu 0,35% — (245 g),
- sodu 0,15% — (105 g),
- magnezu 0,045% — (31,5 g),
- żelaza 0,005% — (3,5 g).

Podane wyżej ilości wskazują tylko pierwiastki zasadowe, tymczasem one występują w postaci soli (fosforanów, siarczanów i chlorków), wskutek czego ogólna ilość soli mineralnych w ustroju dorosłego człowieka wynosi 3,5 do 4 kg.

Pierwiastki zasadowe zubożniają wytworzone w ustroju kwasy, dając obojętne sole.

Kwasy w naszym ustroju wytwarzają się stale jako ostateczne lub przejściowe produkty przemiany materii. Węglowodany i tłuszcze przy ostatecznym spalaniu w ustroju dają kwas węglowy (dwutlenek węgla), ale przy niedostatecznym spalaniu dają dość groźne dla ustroju ketokwasy. Białka, które zawierają w swej cząsteczce azot, siarkę i fosfor, wytwarzają zawsze kwas siarkowy, kwas fosforowy i kwasy oksyproteinowe. Odczyn krwi oraz tkanek naszych musi być zawsze zlekka zasadowy. **Krew nie znosi najniższego zakwaszenia.** Jedynym kwaśnym produktem w naszym ustroju są: sok żołądkowy, zawierający ok. 0,3% kwasy solnego, oraz normalny mocz, który powinien posiadać słabo kwaśny odczyn.



# SŁOWACKI W STO LAT PO SWEJ ŚMIERCI

W ostatniej strofie „Hymnu o zachodzie słońca” Juliusz Słowacki pisał:  
„Na tęczę blasków, którą tak  
Aniel! Twój w niebie rozpostarł,  
Nowi gdzieś ludzie w sto lat  
będą po mnie  
Patrzający marli...  
Nim się przed moją nicością  
ukorzę,  
Smutno mi, Boże!”

nie dopracować się w sobie tylko cech prawdziwie ludzkich, uważając to za dostatecznie wysoką skalę swej ambicji i za wystarczającą miarę swej godności. I w realizacji tej bardzo trudnej, lecz osiągalnej ambicji, nasze pokolenie w poszukiwaniu pomocy napotyka na swej drodze pokrewny w swym ideowym założeniu trud twórczy Juliusza Słowackiego. Jest to moment trzech z kolei jego narodzin. Pierwszy raz urodził się Słowacki w Krzemieńcu dnia 4 września 1809 roku, jako syn profesora tamtejszego liceum, pochodzenia drobno-szlacheckiego. Matka jego, Salomea z Januszkowskich, była córką zarządcy dóbr licealnych w Krzemieńcu. Słowacki wychował się więc w środowisku szlachecko - inteligentkim. W ciepłarnianej, oderwanej od życia atmosferze salonu wzrastał aż do lat dojrzałych. Żył w nierealnym świecie snów, wyobraźni i marzeń. Pierwsze jego utwory noszą właśnie cechy takiego oderwania od życia, gry czystej wyobraźni, płynnego nastroju i sztucznie wyhodowanego w sobie uczucia.

Dopiero Powstanie Listopadowe w 1830 roku postawiło go twarzą w twarz z żywą, konkretną rzeczywistością. Miał wtedy lat 21. Jeżeli sobie uprzytomnimy, że umarł w dniu 3 kwietnia 1849 roku, a więc, że żył niecałe 40 lat, łatwo nam będzie zrozumieć, że to oderwanie od życia, to przebywanie w świecie fantazji i ułud, ten ezoteryzm, w którym spędził więcej niż połowę swego życia, musiał się położyć decydującym cieniem na całej jego twórczości.

Być może Powstanie Listopadowe po raz pierwszy uświadomiło Słowackiego co do niezgodności rytmu jego poezji z rytmem potocznego życia, z rytmem stającej się w jego oczach historii. Pisze wtedy cały szereg drobnych utworów okolicznościowych, utworów realistycznych, bo w tendencji swej pobudza jących do czynu, do zbrojnego powstania. Są to „Oda do wolności”, „Hymn”, „Kulik”, „Pieśń legionu litewskiego”.

W sto lat po swej śmierci, do słownictwa w naszych oczach, na tle gruntownych zmian we wszystkich dziedzinach powojennego życia rodzi się Juliusz Słowacki po raz trzeci. Jesteśmy świadkami kultu Słowackiego jako wielkiego realisty, autora liryki powstańczej, „Do autora trzech psalmów”, „Grobu Agamemnona”, „Uspokojenia”, a przede wszystkim „Kordiana”, „Beniowskiego”, i „Fantazego”, dramatów historycznych, w których dał żywe postaci z krwi i kości, wreszcie jako autora listów, w których dał wzór wspaniałej polszczyzny obok doskonałych obrazów życia rodzinnego i obyczajowego na emigracji i w Europie w drugiej ćwierci ubiegłego wieku. Jego wielka sztuka przez swe niezwykłe walory języka, artyzmu, bogactwo form literackich i postępowość treści społecznych w nich zawartych wiąże z tradycją przeszłych pokoleń aktualne wysiłki współczesnego pokolenia nad budową lepszej przyszłości naszej ojczyzny.

## JULIUSZ SŁOWACKI

### Do autora „Trzech Psalmów”

(Fragmenty)

... Ojczyznę mą w łańcuchu  
Widząc, miałem tę pokorę,  
Zem żadnego nie kłął ruchu,  
Czuł gorących — bo sam gorę,  
Modlił się o czasy nowe  
I o wrogów mych zwycięstwo,  
Choć groziło mi męczeństwo  
I w sąd... mogło pójść o głowę,  
Bo ty nie myślisz, że z Anioły  
Tylko boża myśl przychodzi,  
Czasem Bóg ją we krwi rodzi,  
Czasem rzuca przez Mongoły!

Honor myślom, z których błyska  
Nowy duch i forma nowa!  
Bo są światu, jak zjawiska,  
Jako jutrznia są różowa,  
Jak ogniste meteory  
Stopom ludu podśleciona,  
By gościłce Irydiona  
Pielgrzymowi, który od nich  
Bierze ogień i kolory,  
Gdy już gwiazd dechodzą wschodnich.

Ten, co ojcu powie: raka!  
Ten przeklęty — więc się bój!  
Polski lud, to ojciec twój,  
Zeń jak z cierniowego krzaka  
Gotów znou Bóg wybuchnąć,  
Z wichru mając twarz i lice,  
I na ciebie jak na świecę —  
Iść — i dalej pójść — i zdmuchnąć!

Więc się bój — bo duch się wdziera  
Zewsząd i podważa wieże,  
Słaby — mówisz — rzeź wybiera:  
A czy wiesz, co on wybierze?

— — — — —

A nikt z mogił nie korzysta,  
Jeno wszczynający ruch,  
Wieczny Rewolucjonista,  
Pod męką ciała — leżący duch!

\*\*\*

Ludy, bo wkrótce będziecie jak bogi!  
Co rozwiążecie wy w żelaznej dłoni,  
To rozwiązane będzie już na wieki.  
A kto odejdzie od was — gdzie się schroni?

W r. 1870 na świątym grobie Hercena znalazł się niewielki wieniec z biało-czerwonymi wstęgami oraz jednoznaczowym napisem — „Przyjacielowi”. Słowem tym pożegnał Polacy człowieka, który sto lat temu określił zasady pokojowego współżycia narodów słowiańskich. Dziś są jego pragnienia przyoblekły się w realny kształt.

Cale twórcze życie Słowackiego zawarte jest w granicach między Powstaniem Listopadowym w Polsce (1830) a Rewolucją Lutową w Paryżu (1848). Okres ten, poza krótkimi podróżami do Anglii, Włoch, Grecji, Egiptu i Palestyny oraz nieco dłuższym pobytom w Szwajcarii, Słowacki spędził w Paryżu. Był to okres tzw. monarchii lipcowej we Francji, okres panowania kapitału finansowego, okres gorączkowego kojarzenia się rodowej arystokracji ziemiańskiej z parweniuzowską arystokracją pieniężną; czyli okres złotej zgody między szlachecką tradycją a mieszczańskim postępem. Słowacki żył w tej atmosferze, oddychał nią i właśnie jego poezja odzwierciedla jak najdokładniej ówczesny układ tendencji społecznych.

W sto lat po swej śmierci, do słownictwa w naszych oczach, na tle gruntownych zmian we wszystkich dziedzinach powojennego życia rodzi się Juliusz Słowacki po raz trzeci. Jesteśmy świadkami kultu Słowackiego jako wielkiego realisty, autora liryki powstańczej, „Do autora trzech psalmów”, „Grobu Agamemnona”, „Uspokojenia”, a przede wszystkim „Kordiana”, „Beniowskiego”, i „Fantazego”, dramatów historycznych, w których dał żywe postaci z krwi i kości, wreszcie jako autora listów, w których dał wzór wspaniałej polszczyzny obok doskonałych obrazów życia rodzinnego i obyczajowego na emigracji i w Europie w drugiej ćwierci ubiegłego wieku. Jego wielka sztuka przez swe niezwykłe walory języka, artyzmu, bogactwo form literackich i postępowość treści społecznych w nich zawartych wiąże z tradycją przeszłych pokoleń aktualne wysiłki współczesnego pokolenia nad budową lepszej przyszłości naszej ojczyzny.

Marian Piechal

## JULIUSZ SŁOWACKI

### Wydzie stu robotników...

Wydzie stu robotników,  
Oberzą miasta grunt,  
Wyrzucą łokieć — funt,  
Klatki pełne wróblków  
Otworzą — i przed tłuszcza  
Ptaszki na wolność puszczą...  
Muzyka nieustanna:  
Wolność! Wolność — Hosanna.

Święci staną w katedrze  
Trzej... i zawezwą ducha,  
Lud księgi praw rozedrze,  
Próchno kart porozdmucha,  
Weźmie stare sztandary,  
Wyprowadzi jak mary  
Za kościół — na mogiły,  
Zapali, by świeciły  
Światu dawnymi dzieły,  
Błysnęły — i spłonęły.  
Bije godzina ranna,  
Masy rzekły: Hosanna!

## JULIUSZ SŁOWACKI

### MYŚLI I UWAGI

Być — znaczy czuć, że można nie być.

Wielki człowiek jest ten, który jak najwięcej ma przeszłości przytomnej w duchu i jak najwięcej przyszłości w sobie zrealizowanej.

Merzysz chłopu swym rozumem, a on wyższy jest nad ciebie wiarą swoją.

Uśzanuj grubą siermięgę, bo to strój przyszłych żołnierzy, co Polskę wywalczą.

Myli się ten, kto sądzi, że narodowość poezji zależy na opisywaniu narodowych wypadków: wypadki są tylko szatą, ciałem, pod którym trzeba szukać duszy narodowej lub duszy świata.

Dziś poeci są minstrelami narodów i, podobni dawnym minstrelom, śpiewają miliona-głowemu panu — gdy usypia budzą go pieśnią i przy śmiertelnym łożu narodów przepowiadają zmartwychwstanie.

We wszystkim chcąc wyjść z biedy, trzeba drogę odmienić, trzeba formę wziąć nową. Lecz trzeba to uczynić prędko i energicznie, nie tracąc czasu na zatrzymywanie rzeczy, które od nas odlatują w przepaść. A pańszczyzna i królowanie szlachty polskiej jest jedną z takich rajszych róży, które już Ewa polska na wieki utraciła. A że powinna była utracić, to świadczy mała miłość, którą sobie u ludu zyskała.

## O Aleksandrze Hercenie

6 kwietnia br. upłynęło 137 lat od dnia urodzin Aleksandra Hercena, wybitnego demokratycznego pisarza i myśliciela, którego głos uważany był 100 lat temu za sumienie Rosji. O kierunku jego poglądów zadecydowało powstanie w Petersburgu, w grudniu 1825 r. (które później nazwano powstaniem „dekabrystów”). Wyobraźnią młodego chłopca wstrząsnęła wtedy szczególnie brutalna egzekucja spiskowców, którzy oddali życie za sprawę wolności ludu. Od tej chwili Hercen zaczyna pilnie studiować ruchy postępowe i bierze czynny udział w działalności organizacji wolnościowych.

Hercen liczył 18 lat, gdy w Polsce wybuchło Powstanie Listopadowe 1830 r. We wspomnieniach z tego okresu pisze: „W tym to czasie nagle, jak bomba, która wybucha niedaleko, ogłuszyła nas wieść o powstaniu warszawskim... Spoglądaliśmy jeden na drugiego ze łzami w oczach, powtarzając: „Nie, to niepróżne marzenia”, radowaliśmy się po każdej porażce Dybicza, nie wierzyliśmy w niepowodzenia Polaków”.

Hercen rozróżniał wyraźnie dwa nurty wolnościowe wśród emigracji polskiej i słusznie oceniał tarcia między jej odłamem postępowym ze Stanisławem Worcellem na czele, a grupą zachowawczą. Popierając i idąc ręką w rękę z Worcellem, swym osobistym przyjacielem, nawoływał Hercen Polaków do zrzucenia z siebie „rymsztunku średniowiecznego”, by rozpoczęli nareszcie wolne życie bez „kolczug” i tarcz arystokratycznych.

W r. 1862 na wieść o zamiarze rozpoczęcia przez Polaków powstania, Hercen ostrzegł, że będzie ono przedwczesne, kiedy jednak powstanie wybuchło, zachował się jak przy stało na szlachetnego, prawego człowieka. W imieniu swego ludu wołał w pierwszych dniach powstania: „Jesteśmy z Polską dlatego, że jesteśmy Rosjanami, że pragniemy nie podległości Polski, dlatego, że pragniemy wolności Rosji. Jesteśmy z Polakami dlatego, że łączy nas wspólny cel”.

W r. 1870 na świątym grobie Hercena znalazł się niewielki wieniec z biało-czerwonymi wstęgami oraz jednoznaczowym napisem — „Przyjacielowi”. Słowem tym pożegnał Polacy człowieka, który sto lat temu określił zasady pokojowego współżycia narodów słowiańskich. Dziś są jego pragnienia przyoblekły się w realny kształt.

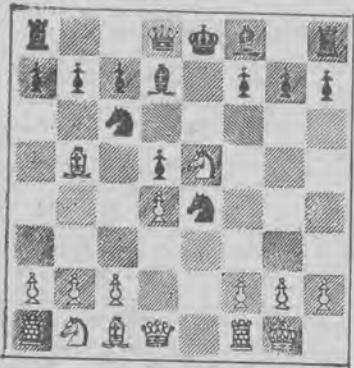
rym.

W latach późniejszych, Hercen obojętna za teren swej działalności Londyn. Tutaj wokół założonego przez niego pisma „Kolokol” (Dzwon) skupiała się najbardziej światła umysły narodów słowiańskich. Ich walka publicystyczna nie zna kompromisów.

# Szachy

pod redakcją K. Makarczyka

Pozycja Nr 17.



Białe: Fahrni.

Jak widać z pozycji, czarne prawidłowo rozegrały debiut. Centrum jest neutralne (żadna ze stron nie osiągnęła przewagi) — wszystkie lekkie figury czarnych mają swobodę ruchów. Za chwilę wyjdzie go niec na e7 i nastąpi rozkada, a prócz tego białe muszą likwidować groźbę Sc6 x e5.

Ale wprawne oko wspaniałego taktyka dostrzeżę momentalną słabość punktu f7, tej „pięty Achilleusa“ w połączeniu z przesłonięciem linii d przez czarnego gońca, i, co za tym idzie, bezbronnością piona (lub punktu) d5.

1. S x f7!! K x S  
2. Hh5 + Ke6

Odejść na g8 nie wolno wobec groźby mata. W razie odejścia na e7 lub f6 decyduje H x d5. To samo nastąpi po ruchu pionem.

3. Sc3!

Zgodnie z zasadą współdziałania nowa figura atakuje d5 i w ten sposób choćby na chwilę likwiduje punkt oporu: skoczka, przesłaniającego linię e.

- 3..... S x S  
4. W f1 — e1 +!

Jak się okazuje, białe w zupełnie nieoczekiwany sposób realizują klasyczny atak na przekątną a2 — g8.

- 4..... Se4 p x W  
5. W x S!! p x W  
6. Gc4 + Ke7

Aby uniknąć mata w jednym posunięciu.

7. Hf7 + Kd6  
8. Hd5 + He7  
9. Gg5 + Ke8  
10. Mat.

Pozycja Nr 18



Taktyka, taktyka i jeszcze raz taktyka! Szachista, układający najpoprawniejsze plany batalii, który przeoczył jedno krótkie uderzenie, umotywowane chwilową konfiguracją, przypominałby głównodowodzącego, którego szef sztabu i podwładni komendanci nie mają pojęcia o dowodzeniu oddziałami. Dlatego praktykowany system nauki gry w szachy zaczyna się od demonstrowania błyskawicznych manewrów...

W powyższej pozycji białe, zaczynając, robią, według ulubionego wyrażenia Capablanki, „une petite combinaison“

Rozwiązanie pozycji Nr 18.

- 1..... p x e5  
2. G x h7 + Kh8

I teraz: Po 3, H x h5 czarne wezmą skoczka, jednocześnie stawiając gońca na obronnej pozycji g5, skąd można zastąpić linię h. Skoczek g5 stał się więc „desperado“ — najgroźniejszą figurą na szachownicy. 3. Sg5 — f7 +!! i wieża czarnych jest zmuszona zająć niewygodne pole f7.

4. H x h5 + i wygrywa.

## Ze świata kobiet

### Wiosna i plecy

Zdawało by się, że pogoda, która zaczyna się do nas uśmiechać za pośrednictwem słońca, powinna wprawić nas w dobry humor, ale zagadnienie, niestety, jest bardziej skomplikowane.

Beztrako cieszyć się z wiosny może tylko mężczyzna, któremu na ogół jest idealnie obojętne czy ma na sobie wytworny garnitur z szarej flaneli, czy „okrybidę“, która z równym powodzeniem mogła by występować w roli wycieraczki.

Z kobietami jest zupełnie inaczej a jeśli zdarzy się taka, której „wszystko jedno“, to znaczy, że po prostu nie jest kobietą. Nie jest nią także istota, która nie spojrzy z zainteresowaniem na dzisiejszy model, obdarzony wieli zaletami, a przede wszystkim — wspaniałymi, sfaldowanymi, oryginalnymi plecami.

Mieć plecy w ogóle nie jest złe, a coż dopiero takie plecy... (an.)

### Uśmiech na codzień



Dobry humor jest zagadnieniem skomplikowanym — to prawda.

Wiosna, pogoda, pąki na drzewach — potencjalnie są w stanie wprowadzić nas w dobry nastrój, ale praktycznie uzależnione to jest jeszcze od wielu różnorodnych czynników. Najlepszy humor przy najładniejszej pogodzie popsuć może np. „puszczone“ nagłe oczko w „wyjściowych“ pończoszках.

Pogoda ducha — zjawisko różne od dobrego humoru — jest mniej skomplikowane i łatwiejsze do o-



## ROZRYWKI UMYSŁOWE

POD REDAKCJĄ WŁ. LUBNAARA I R. MIAŁKOWSKIEGO

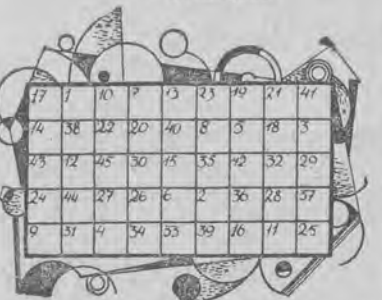
### 1. Rebus kołowy



Treść rebusu składa się z pięciu słów o następujących początkowych literach: k, a, p, c, m.

„KASTA“, Otwock

### 2. Arytmograf



W prostokącie należy wpisać pionowo 9 wyrazów wg. niżej podanych znaczeń. Literę ustawioną w kolejności ilczbowej (1—45) dadzą szaradkę, którą należy rozwiązać.

Znaczenie wyrazów: 1. Przedmiot, 2. Przednia część ciała, 3. Minister w Turcji, 4. Rośliny lecznicze, 5. Szereg włosków, rosnących na brzegu powieki, 6. To, co najcenniejsze, 7. Świąt, 8. Pchły amerykańskie, 9. Surowiec włókienniczy.

„ASTRA“, Glinik Mariamp.

### 3. Potrójny anagram

Jack i John, dwa ..... znane, biorą się za czuby, gdy wywęszą, że mieć mogą z gry w ..... zysk ..... Należy uzupełnić treść i rym powyższego wierszyka (miejsce kropki) trzeba pięcioliterowymi słowami, składającymi się z tych samych liter.

„Ed-Ka“, Łódź

### 4. Zagadka

Gdy pod literą zabawa się mieści, człowiek doznaje cielesnych boleści.

B. Ikaniewicz, Kętrzyn

### 5. Homonim

Czy żadna z tych młodych ..... nie może pospieszyć dla chorej

„Cis“, Poznań

Za rozwiązanie wszystkich powyższych zadań przeznaczamy 3 wartościowe książki do rozlosowania. Między tych uczestników, którzy na deśla co najmniej jedno bezbłędnie rozwiązanie, rozlosujemy dodatkowo 2 nagrody pocieszenia. Rozwiązania nadsyłać należy w terminie dwutygodniowym, licząc od dnia dzisiejszego, pod adresem: Spółdz. Wyd.-Oświat. „Czytelnik“, Dział Rozr. Umyst. Łódź I, Piotrkowska 96, pok. 354.

### Rozwiązanie zadań z dn. 13.3 br.

1. Logogryf: „Konrad Wallenrod“ (I. Kadłub, 2. Okocim, 3. Natura, 4. Raport, 5. Amator, 6. Debata, 7. Wulkan, 8. Akacja, 9. Laweta, 10. Logika, 11. Erozja, 12. Narwał, 13. Rangun, 14. Okazja, 15. Doktor). 2. Szaradki: I. Dziełobdzie, II. Ładnie — nietad (rzadnie — nierząd), 3. Anagram: Żona wita męża groźnie, jak gradowa chmura. Po powrocie z BARU czeka „władca“ wielka BURA. 4. Uzupełnianka: „Szumią jodły na góry szczytce, szumią sobie w dal“ (Kaszub. pamiątka, jodyna, młynarz, pagórek, świerszcz, odczyn, pociecha, koszula, ramiączko, osoba, śpiewak, odaliska).

Nagrody za rozwiązanie wszystkich powyższych zadań wylosowali: 1. Ginalska Maria, Łódź, Sienkiewicza 21, II p.; 2. Michalski Mieczysław, Różyce, p-ta Parzęczew; 3. Janaszkiwicz Helena, Łódź, 7. Wójtowska, 20. Nagrody pocieszenia wylosowali: 1. Stanisław Rokicki, Szczecin, Kard. Hozjusza 10 m. 3 i 2. Bernacka Eugenia, Gryfice, ul. Żymierskiego 36.

Nagrody autorskie za m-c marzec otrzymują: 1. „Esse“ z Baborowa — za kwadrat magiczny z dn. 6.3, 2. „Wimar“ z Cachowa — za szaradki z dn. 13.3 i 3. „Ed-Es“ z Łodzi — za żarty pierwszo-twietniowy z dn. 27.3 rb.

### Będzie łaskaw!



— Może pan będzie łaskaw podać mi tę cegłę, bo mi zabraknie do budowy.

NEL.

### Kącik filatelistyczny



Nasza dzisiejsza reprodukcja, to dalszy ciąg ostatniej sportowej serii japońskiej, której jedyną wartość reprodukowaliśmy już przed dwoma tygodniami.

Dnia 26 marca we Francji, w związku z dorocznym „dniem znaczka pocztowego“, ukazał się specjalny znaczek pocztowy, wartości 15+5 fr. (zielony), na którym widzimy Choiseula, głównego poczmistrza francuskiego w latach 1760—1770. Prócz znaczka tego ukazały się specjalne karty pocztowe, a szereg większych urzędów pocztowych używał okolicznościowego kasownika.

Z okazji tradycyjnego lotu, zorganizowanego w dniach 27 i 28 kwietnia przez fundację Pro Aero na trasie Chaux-de-Fonds — St. Gallen — Lugano, zarząd szwajcarskich poczt wyda w dniu jutrzejszym specjalny znaczek wartości 1,50 fr. (fioletowy/zółty), na którym zobaczymy samolot na tle symbolicznie przedstawionych linii aerodynamicznych.

(w. j. o.)



RYSUNEK BEZ PODPISU

## WCZASY

### Kochani!

Jeszcze tego samego dnia dojechaliśmy szczęśliwie do celu podróży.

Ci dwaj panowie, którzy towarzyszyli mi w drodze, odstawili mnie z wszelkimi szyskanami i załatwili formalności związane z przyjęciem.

Ja natomiast prosto z samochodu udałem się do gmachu.

Zbadano troskliwie stan mego zdrowia, wykapano mnie i ubrano w piękną pasiastą pyjamę. Pozwolono mi wycząść i pozostawiono całkowitą swobodę.

Przez cały ten czas miałem osobny pokój do swojej dyspozycji i poza posługaczem przynoszącym mi posiłki nikt nie zakłócał panującej tu ciszy.

Po kilku dniach skonstatowano widocznie, że się nudzę, gdyż przeniesiono mnie do dużego, widnego apartamentu, który dzielił z kilkoma przemiłymi paniami. Jak przystoi me mu stanowisku, otaczają mnie ludzie pochodzący wyłącznie ze szlacheckich rodaków.

Kilku księżąt krwi, dwóch potomków Sobieskiego i Gubernator Indii.

W bramie stoi zawsze warta honorowa, a okna w obawie przed zamachowcami są zakratowane i pokryte z zewnątrz gęstą, drucianą siatką.

Nie mogę uskarżać się na nudę, gdyż każdy robi tu, co mu się tylko podoba.

Jest tak ciepło, że często chodzimy zupełnie nago, lub w samych tylko spodniach na głowie.

Nie myślcie, że to nieprzezwoiciele, Einstein, który mieszka przez ścianę, oświadczył mi wytlumaczył, że wszystkim jest względne.

Niekiedy też urozmaicamy sobie czas zabawą w głuchy telefon.

Bardzo przyjemna zabawa. Polega na tym, że siedzącym na początku i na końcu przektuwa się uszy. Arcyksiążę Ferdynand oszukiwał trochę i zamiast przekłuć uszy, chciał sobie wydłubać oko. Jeden z Sobieskich posłał natychmiast notę protestacyjną Powstał konflikt i na pewno by doszło do wojny, gdyby nie posługacz.

Komiczny człowiek. Wariat. Wydaje mu się na pewno, że jest Orga-

nizacja Narodów Zjednoczonych. Ciągłe interwenjuje i miesza się w nieswoje sprawy.

Jest jeszcze i drugi wariat. Einstein proponuje, aby wysłać ich w nieskończoność.

Ten drugi udaje doktora. Klucze nas w siedzenie, albo uderza młotkiem w kolano i pyta, kto jest premierem.

Śmieszne pytanie. Przecież wszyscy dobrze wiedzą, że ja!

Nie chcę go drażnić, więc odpowiadam zawsze, że on.

I tak w kółko.

Wczoraj de Gaulle obraził Szacha perskiego. Wojna nieunikniona. Zawarłem już sojusz z kilkoma moimi carstwami, a dziś podpisuję pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy z Gubernatorem Indii.

Tylko brak mi papieru.

Przyślijcie natychmiast telegraficznie. Zielony, glansowany. Koniecznie!!! I ufajcie!!!

A. S.

Tworki, dnia 20, III 49 r.